

Dzień ludowego Wojska Polskiego

E. Gierek wśród żołnierzy Śląskiego Okręgu Wojskowego

36 lat temu — 12 października 1943 roku 1 Dywizja Piechoty im. T. Kościuszki stoczyła pod Lenino, u boku żołnierzy Armii Radzieckiej pierwszy zwycięski bój z hitlerowskim najeźdźcą. Bitwa ta stała się chrztem bojowym i początkiem drogi trudnej, ale najkrótszej żołnierza polskiego do umieczonej ojczyzny.

W piątek 12 bm. w rocznicę tej historycznej bitwy, która obchodzona jest w naszym kraju jako święto ludowych sił zbrojnych, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek złożył wizytę żołnierzom Śląskiego Okręgu Wojskowego.

Po serdecznym, gorącym powitaniu przez kadrę i żołnierzy przodującą jednostkę czołgów, I sekretarz KC PZPR któ-

remu towarzyszył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski, zapoznał się m. in. z efektami gospodarowania oraz procesem szkolenia ogólnowojskowego i specjalistycznego.

Po zwiedzeniu rejonu zakwaterowania oraz zaplecza technicznego i gospodarczego jednostki, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek udał się do sali tradycji spełniającej ważną funkcję w patriotycznym i internacjonalistycznym wychowaniu żołnierskich pokoleń. Ekspozycja sali przedstawia szlak bojowy ludowego Wojska Polskiego, jego wkład w ostateczne rozgromienie hitlerowskiego fašyzmu, a także pokojową służbę żołnierzy, ich

udział w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju oraz wier na służbę żołnierską na straż socjalistycznych zdobyczy.

Grupa wyróżniających się żołnierzy otrzymała z rąk Edwarda Gierka legitymacje członków i kandydatów PZPR.

Edward Gierek obserwował następnie fragment ćwiczeń na jednym z poligonów, podczas których — w końcowej fazie — żołnierze WP i pododdziałów północnej grupy wojsk Armii Radzieckiej w mistrzowskim stylu i tempie zbudowali most, który połączył dwa brzozi przeszkody wodnej. Byli to ci sami saperzy polscy i radzieccy, którzy przeszli z powodzeniem trudny egzamin podczas

Dokończenie na str. 2

35 lat poznańskiej szkoły kwatermistrzów



Na zdjęciu: defilada podczas apelu w poznańskiej Wyższej Oficerskiej Szkole Służb Kwatermistrzowskich im. M. Buczka.

Fot. — Z. Ceglarek

Dzień ludowego Wojska Polskiego zbiega się w poznańskiej Wyższej Oficerskiej Szkole Służb Kwatermistrzowskich im. Mariana Buczka z rocznicą jej powstania. W piątek ta zasłużona w kształceniu oficerów kwatermistrzów uczelnia wojskowa obchodziła 35-lecie swego istnienia. O jej dorobku naukowym, dydaktycznym i wychowawczym przypomniano na uroczystym apelu, w którym uczestniczyli przedstawiciele poznańskich instytucji naukowych, zakładów pracy współpracujących z WOSSK, kombataneci, młodzież.

Apel był sposobnością do podziękowania oficerom i żołnierzom za wzorową służbę oraz

wyróżnienia najlepszych. M. in. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano plk. Zdzisława Majewskiego i ppłk. Romana Mikolajczyka. Wręczono także Krzyże Zasługi, medale „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny” oraz „Za Zasługi dla Obrony Kraju”; niektórych pracowników uczelni awansowano na wyższe stopnie. Złożono także kwiaty pod pomnikiem patrona szkoły — Mariana Buczka.

Również wczoraj w Poznaniu — z okazji 36 rocznicy powstania LWP odbyła się na Starym Rynku uroczysta zmiana wart pododdziałów garnizonu poznańskiego. (ask)

Hold pamięci poległych w walce o wolność

12 bm. w całym kraju uroczście obchodzono 36 rocznicę powstania ludowego Wojska Polskiego. Odbyły się liczne imprezy, które służyły przypomnieniu chlubnych tradycji zrodzonych na zwycięskim szlaku LWP od Lenino do Berlina oraz zaprezentowaniu współczesnych osiągnięć wojska w jego służbie dla kraju.

W Warszawie, na Placu Zwycięstwa, wokół Grobu Nieznanego Żołnierza — miejsca wiecznej pamięci o wszystkich, którzy w walce o niepodległość i wyzwolenie społeczne złożyli największą ofiarę — zgromadziły się rzesze mieszkańców stolicy.

Przybyli pododdziały wszystkich rodzajów wojsk i służb. Na czele zwartych sztyków — kompania reprezentacyjna WP ze sztandarem.

Po złożeniu meldunku następuje przegląd pododdziałów. O godzinie 12 nad Wisłą dobiega loskot 24 salw artylerystycznych.

Dokończenie na str. 2

Spotkanie P. Jaroszewicza z laureatami nagród za twórczość artystyczną

Członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz spotkał się 12 bm. w Warszawie z laureatami nagród prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną, przyznanych z okazji 35-lecia PRL.

Zwracając się do laureatów, Piotr Jaroszewicz przypomniał m. in., że tradycyjnym zwyczajem, z okazji Święta Odrodzenia przyznawane są nagrody za twórczość artystyczną. W tym roku, jubileusz 35-lecia Polskiej Ludowej stał się okazją do szczególnego zaakcentowania i uhonorowania wkładu kultury w rozwój naszej socjalistycznej ojczyzny. W życiu narodu polskiego kultura zawsze pełniła rolę wybitną, gromadząc przez stulecia duchowy dorobek pokoleń, krzewiąc przywiązanie do wartości humanistycznych, ideałów patriotyzmu, postępu i sprawiedliwości społecznej.

Tradycje kultury narodowej godnie rozwija i wzbogaca

Polska socjalistyczna. W skali nie notowanej w żadnym innym okresie historycznym wyzwołała się kulturalna aktywność szerokich rzesz ludzkiej pracy. Zasadniczym przeobrażeniem uległy społeczne i ideowe funkcje kultury, powiększył się zasięg jej oddziaływania. Szerokie, głęboko demokratyczne audytoryum kultury staje się rzeczywistym współtwórcą wartości intelektualnych i moralnych naszego narodu.

W uroczystości uczestniczyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Jan Szydłak, Józef Tejchma, Jerzy Łukaszewicz i Alojzy Karkoszka. Przybyli także: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Bogdan Gawroński, minister kultury i sztuki — Zygmunt Najdowski, przewodniczący Komitetu do Spraw Radia i Telewizji — Maciej Szczepański, przedstawiciele stowarzyszeń twórczych, WP organizacji społecznych. (PAP)

Uznanie dla trudu nauczycieli

Z okazji Dnia Nauczyciela grupa najbardziej zasłużonych pedagogów woj. poznańskiego spotkała się wczoraj z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Jerzym Zasada. Zwracając się do przedstawicieli ponad osiemnastotysięcznej rzeszy pracowników oświaty podziękował on za ich wkład w nauczanie i wychowanie młodego pokolenia. Mówca podkreślił, iż zadania pedagogów i wychowawców są szczególnie ważne, gdyż od nich zależą postawy społeczne ludzi, którzy będą kształtować losy kraju i dla niego pracować.

Praca zawodowa i społeczna nauczycieli województwa poznańskiego jest wysoko oceniana. W czasie wczorajszego spotkania J. Zasada wręczył akt przyznający tytuł Zasłużonego Nauczyciela PRL Wawrzyńcowi Galantowi oraz udekorował Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Zbigniewa Tyszkę, Lucynę Dymalską, Henryka Grocholskiego i Stefana Skwierczyńskiego. Kilka osób otrzymało Krzyże Zasługi. Za wyróżnienie w imieniu odznaczonych podziękował S. Skwierczyński, stwierdzając, iż nauczyciele województwa poznańskiego starają się być nadal w korytarzach wzorowo swoje odpowiedzialne obowiązki. (S-f)

krótko + krótko + krótko + krótko

70 urodziny H. Rudnickiej

70 rocznicę urodzin obchodziła 12 bm. znana pisarka H. Rudnicka, autorka książek dla dzieci i młodzieży. Z okazji jubileuszu, otrzymała gratulacje i serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy od najwyższych władz partyjnych i państwowych, od ministra kultury i sztuki, kolegów — pisarzy i czytelników.

Nie ma zgody na poprawki

Prezydent Panamy A. R. Sanchez oświadczył, że rząd jego kraju nie zgodzi się na żadne poprawki do układów w sprawie Kanału Panamskiego, zawartych ze Stanami Zjednoczonymi przed dwoma laty.

Kierunki polityki Ugandy

W Kampali opublikowano w piątek manifest Frontu Wyzwolenia Narodowego Ugandy, który zawiera podstawowe kierunki polityki wewnętrznej i zagranicznej kraju. Manifest stwierdza, że celem Frontu jest ustanowienie w republikańskiej demokracji, zapewnienie niezależności kraju i postępu społecznego.

Obrady znów odroczone

Obrady trwającej od około 5 ty-

godni w Londynie „konferencji konstytucyjnej” w sprawie przyszłości Zimbabwe — Rodezji zostały odroczone. Nie ustalono terminu ich wznowienia. Jak dotychczas na konferencji, w której uczestniczą przedstawiciele Frontu Patriotycznego, reżimu rodezyjskiego oraz rządu brytyjskiego, nie osiągnięto żadnego postępu.

Za rozmowami z OWP

J. Connally, który ubiega się o kandydaturę na prezydenta USA z ramienia Partii Republikańskiej w wyborach w 1980 roku, wezwał Izrael do wycofania swych wojsk z okupowanych terytoriów arabskich. Oświadczył on, że rozmowy w sprawie rozwiązania konfliktu palestyńskiego powinny się toczyć z udziałem przywódców Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Tajna propozycja I. Gandhi

Mimo licznych zaprzeczeń ze strony przywódcy Janaty, b. wicepremiera Indii J. Rama, źródła miarodajne w Delhi podają, że jest on w kontakcie z b. premierem I. Gandhi i wciąż rozważa jej tajną propozycję, aby po wyborach powszechnych zapowiadanych na początek stycznia przeszedł na jej stronę, otrzymując w zamian urząd premiera Indii — co prawda tylko na dwa lata.

Trwa proces ratyfikacji SALT II

Bieżący tydzień zamknął pierwszy etap procesu ratyfikacji cyjnego SALT II w Kongresie Stanów Zjednoczonych. Oznacza to, że Komisja Zagraniczna Senatu USA zakończyła przesłuchania, w czasie których eksperci, działacze polityczni i przedstawiciele różnych grup społecznych wypowiadali swoje opinie na temat radzieckiego amerykańskiego porozumienia o ograniczeniu zbrojeń strategicznych.

Począwszy od poniedziałku Komisja przez cały tydzień będzie pracować nad dokumentem rekomendacyjnym, który wraz z tekstem SALT II przedłożony zostanie Senatowi w pełnym składzie. Oczekuje się, że dokument ten, z pewnymi zastrzeżeniami, zalecać będzie ratyfikację bez zmian i poprawek w teście porozumienia podpisanego w Wiedniu przez przywódców obu krajów.

W piątek w Białym Domu

Dokończenie na str. 2

Spotkanie N. Ceausescu z W. Kulikowem

W piątek odbyło się w Bukareszcie spotkanie prezydenta Rumunii, Nicolae Ceausescu, z naczelnym dowódcą Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, marszałkiem Związku Radzieckiego, Wiktorem Kulikowem.

W spotkaniu uczestniczył minister sił zbrojnych RRS, gen. płk Ion Coman. (PAP)

Wkrótce obrady plenarne

Rozmowy ZSRR - ChRL

Agencja TASS informuje, że w piątek odbyło się kolejne wstępne spotkanie delegacji ZSRR i ChRL. Dokonano wymiany poglądów na temat zagadnień interesujących obie strony. Delegacje uzgodniły, iż w przyszłym tygodniu odbędzie się pierwsze posiedzenie plenarne. (PAP)

„Taropak” i „Poligrafia”

W niedzielę otwarcie salonów na MTP

Jak już informowaliśmy, na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich rozpoczyna się w niedzielę dwie ważne imprezy handlowo-wystawowe: „Taropak-79” i „Poligrafia-79”. W Międzynarodowym Salonie Techniki Pakowania i Magazy nowania „Taropak” weźmie udział 85 wystawców z 10 krajów Europy. Ekspozycja, zorganizowana w pawilonach nr 19 i 20, zajmie powierzchnię 5500 metrów kwadratowych i obejmie maszyny i urządzenia pakujące, a także służące do produkcji opakowań, do transportu

wewnętrznego i magazynowania oraz gotowe opakowania.

Międzynarodowa Ekspozycja Maszyn Poligraficznych „Poligrafia” zgromadzi 52 wystawców z 8 krajów. W pawilonie nr 26, na powierzchni 2700 metrów kwadratowych, zaprezentują oni nowoczesne rozwiązania i techniki w przemyśle poligraficznym.

Obydwa salony będą czynne dla zwiedzających w dniach 14—19 października, w godz. 9—17. Wejście na teren MTP od ul. Śniadeckich, wstęp wolny. (gra)

ODGŁOSY

W rozwiązaniu problemów współczesnego świata często pomaga dobra wola wszystkich zainteresowanych tym stron. Taką od lat wykazują kraje socjalistyczne w rozmowach na temat ograniczenia wyścigu zbrojeń i odprężenia. Są one zdecydowane uczynić wszystko, aby ludzkości zapewnić prawo do życia w pokoju.

Tym dążeniom, jakże bliskim każdemu człowiekowi, Zachód niejednokrotnie przeciwstawia bezpodstawne, wymyslane przez propagandę zarzuty, uniemożliwiające osiągnięcie porozumienia. Oto prawie sześć lat w tym samym punkcie znajdują się rokowania wiedeńskie, dotyczące redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Przyczyną tego jest stanowisko niektórych kół na Zachodzie, sprzyjających „zimnej wojnie” i stawianiu przeszkód na drodze do rozwiązania problemu rozbrojenia.

Domysły o tak zwanym militarystycznym moskiewskim (pojęcie spreparowane przez zachodnią propagandę) wykorzystuje się dla usprawiedliwienia wyścigu zbrojeń, potrzeby dalszej rozbudowy potencjału militarnego państwa NATO. Tymczasem liczne są dowody na to, że myli się ten kto utożsamia brak postępu w rokowaniach wiedeńskich z przetrwaniem na krajach socjalistycznych. Kolejnym tego potwierdzeniem — pokojowe propozycje Leonida Breżniewa.

Przemówienie radzieckiego przywódcy w Berlinie zostało rozpowszechnione przedwcześnie wśród uczestników rokowań wiedeńskich. Stanowi ono nader wyrazisty przejaw dobrej woli ZSRR i jego starania o to, aby rozmowy te przynosiły oczekiwany przez kraje socjalistyczne postęp.

PIK

GOSPODARKA ZBOŻOWO-PASZOWA ORAZ SYTUACJA W PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ ■ ZAOPATRZENIE LUDNOŚCI W ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I PRZEMYSŁOWE ■ PROPOZYCJE USPRAWNIAJĄCE TRANSPORT IMPORTOWANYCH PALIW SILNIKOWYCH

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 12 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło informacje ministerstwa Rolnictwa oraz Przemysłu Spożywczego i Skupu o gospodarce zbożowo-paszowej, sytuacji w produkcji zwierzęcej i jej dalszej intensyfikacji.

Prezydium Rządu akceptowało projekt decyzji, która ma na celu intensyfikację produkcji zwierzęcej w państwowych przedsiębiorstwach gospodarki rolnej oraz w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, a tym samym zwiększenie produkcji żywności wieprzowej. Intencją przyjętych postanowień jest m. in. wykorzystanie pasz pozyskiwanych z działek pracowniczych i przyzgodowych, a także pasz treściwych do produkcji żywności.

Na posiedzeniu zapadły postanowienia stwarzające bardziej sprzyjające warunki do dalszej aktywizacji produkcji

w resorcie przemysłu spożywczego i skupu.

W kolejnym punkcie obrad przewodniczący Komitetu do Spraw Rynku Wewnętrznego przy Radzie Ministrów poinformował Prezydium Rządu o kształtowaniu się zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe w okresie 9 miesięcy oraz o dostawach rynkowych przewidywanych w IV kwartale br. Dynamika sprzedaży detalicznej towarów była we wrześniu wyższa aniżeli w miesiącach poprzednich, przy czym w większym stopniu odnosi się to do towarów żywnościowych niż przemysłowych trwałego użytku. Zaden jednak z resortów mających zasadnicze znaczenie dla zaopatrzenia rynku nie osiągnął dynamiki dostaw założonych w NPSG. Największy niedobór wykazują jednostki podległe Centralnemu Związkowi Spółdzielczości Pra-

cy i przemysł lekki. Wystąpiły również zaległości w dostawach takich artykułów, jak meble, materiały budowlane, pralki, wiertarki, odbiorniki telewizyjne kolorowej i magnetofony.

Wychodząc z całościowej oceny sytuacji na rynku, Prezydium Rządu zaleciło resortom gospodarczym nasilenie działań idących w kierunku zwiększenia dostaw w IV kwartale, zwłaszcza towarów o niezaopatrzeniu.

Prezydium Rządu omówiło wstępnie propozycje usprawnienia transportu importowanych paliw silnikowych, opracowane przez Ministerstwo Przemysłu Chemicznego wspólnie z Ministerstwem Komunikacji. Istotą tych propozycji jest przede wszystkim ograniczenie i eliminowanie czasochłonnych prac przeładunkowych, a tym samym poprawa rytmiki produkcji. (PAP)

Trwa proces ratyfikacji SALT II

Dokończenie ze str. 1

prezydent J. Carter spotkał się z kilkoma przywódcami Kongresu, którzy poinformowali go o przewidywanym dalszym przebiegu procesu ratyfikacji. Oczekuje się, że debata ratyfikacyjna rozpocznie się na początku listopada i zgodnie z postulatami obu partii, nie będzie ograniczona w czasie. Nie przewiduje się jednak, aby debata potrwała dłużej niż do końca przyszłego miesiąca. Oznacza to, że głosowanie nad wnioskiem o ratyfikację mogłoby się odbyć w pierwszej połowie grudnia, a więc przed świąteczną przerwą w pracach Kongresu.

Administracja i jej przedstawiciele podczas przesłuchań zdecydowanie bronili SALT II.

PAP

Delegacja Komitetu Centralnego PPK zakończyła pobyt w Polsce

Na zaproszenie KC PZPR w dniach 8—12 bm. przebywała w Polsce delegacja Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej. Delegacji przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PPK Paul Laurent. W jej skład wchodził: członkowie KC PPK, Catherine Margate i Alain Amicable oraz Yves Serdenif z Wydziału Polityki Zagranicznej KC PPK.

Delegację przyjął I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Delegacja PPK przeprowadziła rozmowy w Komitecie Centralnym PZPR, którym ze strony polskiej przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch. W rozmowach uczestniczyli: kierownik Wydziału Zagranicznego KC Wacław Piątkowski, kierownik Wydziału

Organizacji Społecznych Sportu i Turystyki KC Jerzy Kuberki, zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC Krzysztof Ostrowski.

Delegacja odwiedziła Gdańsk i Szczecin; zapoznając się z pracą wojewódzkich organizacji partyjnych. Złożyła hołd pamięci ofiar II wojny światowej, składając kwiaty pod Pomnikiem Obrońców Westerplatte.

W toku rozmów dokonano wymiany informacji i opinii na temat sytuacji w obu krajach, działalności obu partii, wzajemnych problemów międzynarodowych oraz omówiono tematy ruchu komunistycznego i robotniczego.

Rozmowy przebiegały w atmosferze przyjaźni i szczerości i potwierdziły wolę obu partii umacniania współpracy i solidarności międzynarodowej. (PAP)

E. Gierek wśród żołnierzy Śląskiego Okręgu Wojskowego

Dokończenie ze str. 1

tegorocznej ostrej zimy, kiedy to sprawnie i z najwyższym poświęceniem spieszyli z pomocą społeczeństwu i gospodarce narodowej.

Następnie odbyło się spotkanie żołnierskich pokoleń, które zgromadziło — obok reprezentantów najmłodszych obrońców kraju — uczestników walk z faszyzmem hitlerowskim na wszystkich frontach II wojny światowej.

Głos zabrał I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Gratuluje Wam osiągniętych sukcesów i służbie — powiedział. Ich potwierdzeniem było to, że wszystko co widzieliśmy w jednostce, a zwłaszcza na poligonie. Tam bowiem przede wszystkim trwa nieustanne doskonalenie żołnierskiego kunsztu, umacnianie gotowości bojowej sił zbrojnych i mocy obronnej kraju. W trudnych warunkach wojennych

poligonowych warunkach pogłębia się wszystkie podstawy wecechy żołnierzy socjalistycznej armii — ideowość, odwagę, sprawność działania. Cechy te są także cnotami obywatelskimi niezbędnymi w pracy dla kraju. Nawiązując do 35 rocznicy

powstania Polski Ludowej, Edward Gierek przypomniał, że walka o wolność Polski, tocząca się w latach ostatniej wojny, okres odbudowy i utrwalenia władzy ludowej, powojennej, pokojowy trud żołnierski — wszystkie etapy służby i pracy żołnierskiej dowodzą, że ludowe Wojsko Polskie zawsze było i jest nadal niezawodnym realizatorem myśli politycznej naszej partii, zawsze było z narodem.

Z okazji 36 rocznicy historycznej bitwy pod Lenino — święta ludowego Wojska Polskiego — życzę Wam, a za Waszym pośrednictwem wszystkim żołnierzom ludowych sił zbrojnych — powiedział Edward Gierek — dalszych osiągnięć w zaszczytnej służbie umacniającej bezpieczeństwo naszej ojczyzny i służącej pokojowi, życzę Wam także wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W imieniu żołnierzy Wojska Polskiego gen. armii W. Jarużelski zapewnił I sekretarza KC PZPR, że siły zbrojne zawsze wnoszą będą — na miarę swych możliwości — godny wkład w rozwój socjalistycznej Polski. (PAP)

Hołd pamięci poległych w walce o wolność

Dokończenie ze str. 1

skich oddanych zgodnie z rozkazem ministra obrony narodowej. Brzmiały dźwięki Mazurki Dąbrowskiego. Rozpoczęła się uroczystość odprawy wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Po sygnale fanfaryzistów „służba wartownicza” odbyła się zmiana posterunku honorowego. Wartę zaciągnęli żołnierze reprezentujący wszystkie przybyłe pododdziały. Zgodnie z ceremoniałem wojskowym, uroczystość na Placu Zwycięstwa zakończyła defilada.

KWIATY NA GROBACH ŻOŁNIERZY

Tego dnia społeczeństwo całego kraju złożyło hołd pamięci poległych w walkach o wyzwolenie ojczyzny. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie — symbolem ofiarności i męstwa żołnierzy polskich w walce o wolność i niepodległość ojczyzny — wianki kwiatów złożyły delegacje OK FJN z sekretarzem KC, I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR Alojzym Karkoszką, członkiem Prezydium NK ZSL Witoldem Linskim, członkiem Prezydium, sekretarzem CK SD Krystyną Marszałek oraz delegacje MON, ZG ZBoWiD, Stołecznego Komitetu FJN, RG FSZMP.

Pod pamiątkowym obeliskiem na Cmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Armii Radzieckiej wianki kwiatów złożyły delegacje: OK FJN z sekretarzem KC PZPR Zdzisławem Żandarowskim, członkiem Prezydium, sekretarzem NK ZSL

Bronisławem Owsianikiem, członkiem Prezydium, sekretarzem CK SD Edwardem Zgłobickim oraz delegacje MON, ZG ZBoWiD, Stołecznego Komitetu FJN, RG FSZMP.

Kwiaty przed Grobem Nieznanego Żołnierza i na Cmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Armii Radzieckiej złożyła delegacja ambasady ZSRR z amb. Borysem Aristowem oraz delegacje przedstawicielstw dyplomatycznych krajów socjalistycznych.

Kwiaty złożono także pod Pomnikiem Bohaterów Warszawy.

Na terenie Związku Radzieckiego uroczystości obchodzone 36 rocznicę powstania ludowego Wojska Polskiego. Zorganizowano tam szereg okolicznościowych imprez.

Uczczono pamięć żołnierzy polskich poległych w latach II wojny światowej w walce przeciwko faszystowskiemu najazdowi niemieckiemu. Wianki kwiatów złożono pod pomnikami upamiętniającymi bój pod Lenino oraz w Sielcach. Wiece i kwiaty złożone zostały na grobach polskich żołnierzy spoczywających na cmentarzu wojskowym w Darnicy na ziemi ukraińskiej oraz w Katyniu, w obwodzie smoleńskim.

Również w Berlinie — stolicy NRD — pod Pomnikiem Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty w parku Friedrichshain z okazji święta Wojska Polskiego zostały złożone wiece. (PAP)

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR

H. Jabłoński na zebraniu w zakładach im. L. Waryńskiego

Trwająca od kilku tygodni kampania sprawozdawczo-wyborcza PZPR, zebrania jakiego były się w grupach partyjnych, i toczące się obecnie na forum POP — potwierdza, że organizacje partyjne stanowią w swych środowiskach motoryczną siłę w realizacji zadań ideowo-wychowawczych, społecznych, gospodarczych.

W zebraniach sprawozdawczo-wyborczych swych macierzystych organizacji PZPR uczestniczą członkowie najwyższych władz partyjnych.

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński wziął 12 bm. udział w zebraniu

niem sprawozdawczo-wyborczym Oddziałowej Organizacji Partyjnej nr 13 w warszawskich Zakładach Maszyn Budowlanych im. L. Waryńskiego, której jest członkiem.

Zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz uczestniczył natomiast w zebraniu sprawozdawczo-wyborczym kolejowej organizacji partyjnej Warszawy — Olszyny Grochowskiej.

Z udziałem sekretarza KC PZPR — Józefa Pińkowskiego obradowała konferencja sprawozdawczo-wyborcza organizacji partyjnej zakładu podwozi w ZM „Ursus”. (PAP)

W niedzielę wyjeżdża Poznański Pociąg Przyjaźni

Na trasę do Brześcia, Kijowa i Moskwy wyjeżdża w niedzielę, 14 bm. do Związku Radzieckiego drugi w tym roku Poznański Pociąg Przyjaźni. Zbiórka ponad 400 uczestników nastąpi w niedzielę o godz. 17 w sali kinowej Pałacu Kultury w Poznaniu. Stąd po oficjalnym pożegnaniu wyjeżdżający udadzą

się na dworzec poznański. Wyjazd odbywa się pod patronatem redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, a jego organizatorami są Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i poznański oddział okręgowy Ogólnokrajowej Spółdzielni Turystycznej „Gromada”. (tk)

Jak zapewnić sobie „GŁOS WIELKOPOLSKI”

Można to uczynić poprzez prenumeratę, którą przyjmują oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczycieli.

Prenumeratę przyjmuje się do 25 listopada na styczeń przyszłego roku, I kwartał i I półrocze lub na cały rok następny, albo do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe jeszcze okresy roku bieżącego.

Jednostki gospodarki społecznej, instytucje, organizacje i zakłady pracy zamawiają prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” w miejscowych oddziałach RSW „Prasa — Książka — Ruch”, a w miejscowościach, w których nie ma takich oddziałów — także w urzędach pocztowych.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłania „Głosu” za granicę przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Centrala Kół Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto NBP XV Oddział w Warszawie nr 1153-201045-139-11.

Cena prenumeraty miesięcznej wynosi 26 złotych, kwartalnej — 78, półrocznej — 156, a rocznej — 312 zł. Prenumerata na zagranicę jest wyższa od prenumeraty krajowej o 50 procent dla zleceniodawców indywidualnych oraz o 100 procent dla instytucji i zakładów pracy. (—)

KRONIKA DNIA

KONFERENCJA IMMUNOLOGÓW

Obserwacje i wyniki trzyletniej pracy, a dotyczące odporności w organizmach dotkniętych chorobą nowotworową, będą 13 bm. tematem konferencji w Zakładzie Anatomii Patologicznej Akademii Medycznej w Poznaniu. Nad tymi zagadnieniami pracuje od roku 1975 zespół powołany przez rektora Akademii Medycznej i wojewodę poznańskiego, składający się z lekarzy i naukowców poznańskich placówek medycznych, leczących choroby nowotworowe. Podstawowym zadaniem zespołu w minionych latach była ocena odporności chorych na raka płuca i czerniak złośliwego oraz wykorzystania tych badań dla różnych metod leczenia choroby nowotworowej. (ten)

SESJA POPULARNO-NAUKOWA W KALISZU

Wybrane zagadnienia gospodarki wodnej w województwie kaliskim były tematem sesji popularno-naukowej, która w piątek odbyła się w Kaliszu. Uczestniczyła w niej także 40-osobowa grupa studentów — członków kół naukowych poznańskich uczelni. Sesję tę przygotował Zarząd Wojewódzki ZSMP w Kaliszu i Akademickie Centrum Naukowe ZSMP Akademii Rolniczej w Poznaniu. (ewi)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku, ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

Nauczyciele

Nie tylko obowiązki

Chroni ich wprawdzie Karta Praw i Obowiązków, lecz szczególnie uprzywilejowanymi nauczyciele wcale nie są. Literacki obraz Siłaczki był na tyle sugestywny, że mówiąc o nich myśli się przede wszystkim o obowiązkach przypisanych temu zawodowi. Jeszcze nie tak dawno temu, kiedy nauczyciel pytał o warunki egzystencji dajmy na to na zapadłej wsi, mówiono mu... o powołaniu. Na szczęście nikogo już nie dziwi, gdy świeżo upieczona absolwentka uczelni przed podjęciem pracy pyta o standard mieszkania, dojazd do miasta.

Większość nauczających stanowią kobiety, a więc problemów socjalnych, bytowych w nauczycielskim stanie co nie miara. W województwie leszczyńskim poświęca się im szczególnie dużą uwagę. Leszczyńskie pierwsze zaczęło tworzyć zbiorcze szkoły gminne (i pierwsze zakończyło ten proces). Reorganizacja uzależniona była przede wszystkim od zapewnienia nowym placówkom kwalifikowanej kadry. Właśnie dlatego, aby ją pozyskać, zaczęto bardziej zabiegać o rozwiązanie problemów socjalnych i bytowych nauczycieli. Sprawy te były dyskutowane na plenum KW PZPR w czerwcu 1976 r.

Najtrudniejszą sprawą okazał się brak mieszkań. Spora grupa nauczycieli korzysta z kwatery wynajętych u rolników, albo zajmuje wspólne mieszkania. Mimo przychylności władz nie udało się zaspokoić wszystkich potrzeb. Uzyskano jednak mieszkania z przydziału wojewody, remontowano stare, budowano nowe przy szkołach. W latach 1976—1978 przybyło w województwie 236 mieszkań (nowych, zmodernizowanych, w domach nauczycieli). Nauczycielom zagwarantowano też mieszkania w spółdzielczym budownictwie. Każdy, kto zgłosił się po pożyczkę, otrzymał pieniądze.

Szukano jednak dodatkowych możliwości. Zaczęto zachęcać do budowania domków jednorodzinnych, co dla nauczycieli jest korzystne z dwóch względów — uzyskanie na ten cel pożyczki nie naraża na jakikolwiek trudności, a ponadto nauczyciel, który zrzeka się prawa do bezpłatnego mieszkania, otrzymuje ekwiwalent pieniężny, rekompensujący spłatę pożyczki. Ze wszech miar udanym pomysłem jest sprzedawanie nauczycielom budynków po dawnych szkołach wiejskich. Tam, gdzie miejscowym społecznościom nie są one potrzebne, przeznaczają się je właśnie na mieszkania. Po zlikwidowaniu małych wiejskich szkół przeznaczono do sprzedaży 23 takie budynki. Wszystkie znalazły amatorów. W Pawłowicach po porozumieniu z miejscowym PGR za wieśką szkołę otrzymano dwa mieszkania, w Pepowie PGR przydzielił mieszkanie nauczycielowi, który prowadził tam chór. W Krzywiniu nauczelnik gminy przyrzekł, że w nowo budowanym bloku sześć mieszkań otrzyma nauczyciele.

W bieżącym roku 12 mieszkań pobudowano w Krobi (przy nowej szkole). Podobny budynek mieszkalny ma powstać przy planowanej dziesięciolacie w Osieczynie. Poprawiła się już sytuacja mieszkaniowa w Gostyniu, Przemyśle, Krzywiniu i Górze. W planach do roku 1980 i na lata następne przewiduje się budowę domów mieszkalnych przy wszystkich nowych zbiorczych szkołach gminnych. Tam gdzie to możliwe, na wsi zakłada się wodociąg, wygospodarowuje się łazienki.

Ale nauczycieli przybiera z każdym rokiem i lista mieszkaniowa wydłuża się. Młodzi nie zadowolają się byle czym. Czyni się więc w Leszczyńskim wiele, aby zatrzymać kwalifikowaną kadrę, szczególnie specjalistów do nauczania początkowego, o których najtrudniej. Wbrew opiniom pesymistów obserwuje się już w tym zawodzie stabilizację.

Soośród 3 600 pedagogów w Leszczyńskim, 42 procent już posiada wyższe wykształcenie, a dalszych 6 procent uzyska je w bieżącym roku. Również im, zapracowanym, dokształcającym się nauczycielom władze starają się pomóc. Studiującym obniża się liczbę godzin nauczania, organizuje możliwość konsultacji w ośrodkach akademickich. Utworzono też w Lesznie punkt konsultacyjny dla przygotowujących się do egzaminu kwalifikacyjnego. Szkolne biblioteki systematycznie zaopatrywane są w pozycje niezbędne do uzupełniania wiedzy, w szkolnych stołówkach mogą iadać nauczyciele razem z rodzinami. W gminie Piaski, Smigiel, Rydzyna udostępniono im stołówki zakładów pracy.

Każdego roku zwiększa się liczba korzystających z wczasów. W bieżącym roku wypoczywało 833 nauczycieli wraz z rodzinami. Dzieci nauczycielskie korzystały z obozów i kolonii. Miejsce było więcej niż chętnych. Upowszechnia się korzystanie z imprez, wycieczek, rajdów w soboty i niedziele. Na przykład na grzybobranie wyruszają całe rodziny. W organizowaniu tej formy wypoczynku przodują gminy Góra i Wschowa. Ożywiona działalność przejawiają plastycy i miłośnicy poezji — amatorzy (w Klubie Nauczycieli w Lesznie regularnie organizuje się wystawy), natomiast niewielu pedagogów pracujących na wsi bierze udział w zawodach sportowych i wycieczkach.

Dzień pracy nauczyciela, mimo pozornie niewielkiej liczby godzin spędzanych z dziećmi, nie kończy się z dzwonkiem po ostatniej lekcji. Społecznikowskie działanie zawsze było przypisane temu zawodowi. Również leszczyńscy nauczyciele nie uchylają się od pracy społecznej. Przede wszystkim jednak oczekuje się od nich realizacji programów dydaktycznych i wychowawczych. Fakt, że leszczyńska oświata należy do przodujących w kraju świadczy o tym, iż te oczekiwania są spełniane.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Las wspólnym dobrem

Leśne „meble” i... wandale

Wystarczy, aby jedna osoba chodząca parę godzin dziennie po 1 hektarze lasu w ciągu tylko dwóch letnich miesięcy, a już w roślinności ru na następują dostrzegalne ujemne zmiany. W konsekwencji wpływa to ujemnie na rozwój drzewostanów.

No to co — mogą się zachęcać czytelnicy — czyżby należało zabronić nawet chodzenia po leśnej? Oczywiście, wycieczanie tak dalece idących wniosków byłoby nonsensem. Nie hamujemy przecież motoryzacji — mimo że samochody zatruwają powietrze, nie wstrzymujemy rozbudowy miast i przemysłu, chociaż na skutek tego ubywa rolniczych ziem. Są to ujemne, ale nieuchronne procesy towarzyszące rozwojowi cywilizacji i z tym trzeba się pogodzić.

Turystyczne zagospodarowanie lasów — bo o tym będzie tu mowa — zmierza właśnie do znalezienia kompromisowego

rozwiązania — przystosowania lasów do bezkolizyjnego spełniania przez nie społecznych funkcji. Już na długo zanim ukazały się przepisy zobowiązujące turystów do większej dyscypliny w kwestii poszanowania przyrody, na terenach leśnych zaczęły się pojawiać parkingi przydrożne i śródlasne, pola biwakowe i namiotowe, cempingi itp. urządzenia.

Tworzone w ten sposób warunki do — niejako — sterowania ruchem turystycznym, koncentrowania go w wyznaczonych miejscach. Obiekty te, różnie co do standardu i przeznaczenia, czynić miały pobyt w lasach bezpiecznym — dla przyrody, wygodnym i przyjemnym — dla turysty.

Na urządzenie takich obiektów, „meblowanie” ich, wydatkuje się rocznie 80—90 mln zł. Przybywający na krótszy, czy dłuższy wypocinek zastają na biwakach studnie, schrony przeciwdeszczowe, ławy, stoły, paleniska, pozwalające na bezpieczne rozniecanie ognia, sanitariaty itp. Z każdym rokiem przybywa obiektów, wśród nich także ścieżek zdrowia i placów zabaw dla dzieci.

Leśnicy białostoccy niech

mówiąc o „złotówkowym” turystyce, zamysł wspomnianego konkursu wydaje się tyle zabawy, co irytujący: gdzież mamy owe gościnne hotele, szeroko otwierające podwoje przed ludźmi spragnionymi cichego kąta i łóżka? Ostatnio nasz redakcyjny sekretariat zmarnotrawił sporo grosza i masę czasu, by uzyskać we wszystkich możliwych do obdzwonienia hotelach warszawskich jednobrzmiącą odpowiedź: — Wolnych pokoi nie ma.

A teraz porcja zapisków z

Bez komputera

Zapiski hotelowego bywalca

trzech reprezentatywnych (nie: reprezentacyjnych) hoteli; dwu, które choć różnych kategorii, uznałem za najgorsze i jednego, zasługującego na pochwałę. Przytaczam bowiem kompletnie zebrań spostrzeżeń znuziłoby swą monotonią Czytelników i zajęłoby multum miejsca.

HOTEL „MYŚLIWSKI” — Gliwice, podległy Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Usług Turystycznych w Katowicach. Sierpień 1979, pokój nr 212 za 134 złote.

Brak ciepłej wody z powodu remontu. Niechlujny wygląd pokoju: brud na podłodze w wykusz pod oknem wskazuje, iż odkurzacz jest tu rzadko używany, nieoczyszczona popielniczka, zdezelowane, fotele nakryte kawałkami materiału, nad łóżkami pokiereszowane maty słomiane. Lampa nocna bez żarówki. Radio: nie działa, jacyś model z lat pięćdziesiątych — ze zbitą skalą, zniszczona u góry obudowa, bez jednej gałki. Kubeł na śmieci — pełen. Szafa bez niczego, co umiawiało by otwieranie i zamykanie jej drzwi. Umywalka mocno popękana, każdy z kurków inny. Wylączniki od elektryczności i kontakty — rozmaite. Zły stan drzwi wejściowych. Reasumując: najobskurniejszy pokój spośród dwunastu wynajmowanych przeze mnie tego lata.

HOTEL „SUDETY” — Wałbrzych, należący do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Turystycznej „Śnieżnik” w tymże mieście. Lipiec 1979, pokój nr 629 za 324 złote.

W dwulóżkowym pokoju — tylko jedna szafka nocna i jedna nocna lampka. Biuro — stół rozchowany, ze śladami znacznych uszkodzeń. Każda z części dużego okna wyposażona w regulator otwierania, z których ani jeden nie jest sprawny. Radio „Kankan” działa tylko na jednym zakreśle. Paskudnie za-

łożony karnisz do firanek i za ston. Szafa w korytarzyku z zamkiem patentowym, bez klucza, nie daje się przymknąć. Pokój pozbawiony telefonu (aniadko widnieje w ścianie). W kącie pod oknem stoi na podłodze kaloryferowy, kamionkowy pojemnik na wodę. W dwuramiennej lampie sufitowej pali się tylko jedna żarówka. Tezka informacyjna hotelu nie zawiera ani papieru firmowego, ani folderu, ani widokówek, na dodatek niefortunny zmontowana: przednia strona na okładki ze złoconymi stanowią tutaj strone... tylną. Lampa w korytarzu — bez klosza. Lampa w łazience, nad lustrem — slabiuteńka. Szklanki: każda inna. Z przewodów wodociagowych mocno kapie na półkę przy umywalni. Uszkodzony uchwył do papieru toaletowego. Zatycka do wanny — pozbawiona łańcuszka. Reasumując: najokazalszy, na wygląd, hotel, jaki w omawianym okresie odwiedziłem. Pierwsza kategoria. I najbardziej rzucają się w oczy brak troski o utrzymanie standardu oraz do brei marki.

HOTEL „MIEJSKI” — Skoczów, zawiadywany przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Beskidy” w Bielsku — Białej. Sierpień 1979, pokój nr 12 za 154 złote.

Zwracająca uwagę czystość, prawdziwy dywan, boazeria na ścianach, wygodny fotel-łóż-

wiec, porządne i sprawne radio, oprócz szafy — trzy półeczki na rzeczy większe i drobniejsze, okazała paproć (jedyne po koj hotelowy, w którym napotkalem żywą zieleń), łazienka zachęcająca schludnością. Reasumując: najlepiej prowadzony, z miłą obsługą i relatywnie nie drogi hotel, z którym miałem w tym roku do czynienia.

O tym, że jak się chce, to można — przekonalem się również w hotelach: „Piast” (Nysa), „Zacisze” (Paczków) oraz „Polonia” (Wrocław). Zdaje się, iż Gospodarz ogółu zakładów noclegowych, jakim jest Główny Komitet Turystyki, powinien dokonać inaczej pomyślanej oceny stanu hoteli i elastycznie zasady, według których kwalifikowano je do tej lub innej kategorii. Nie jest bowiem dla przybyszów najważniejsze, czy odwiedzący przez nich przybytek dysponuje dalekopisem czy ma na parterze kawiarnię, albo czy w pokoju umieszczono radio: w oczach gościa najważniejszymi kwestiami pozostają czystość, staranność urządzenia wnętrza (nawet najskromniejszego), funkcjonalność wyposażenia (wygoda łóżka, jakość umywalni, oświetlenie) oraz zapewnienie ciszy.

No i słowo końcowe do dyrektora Z. Kuci. — Panie dyrektorze, pan powiada, iż gość ma prawo do obniżki ceny pokoju za to i za tamto. Powiedzmy. Ale według mnie gość ma przede wszystkim prawo oczekiwać, że podległy mu personel zadba, by paliła się w pokoju lampka nocna, grało radio etc. Naprawdę nie ma się ochoty na dyskusję w recepcji z racji upominania się o to, o co powinien troszczyć się nie przybysz lecz pokojowa. Tu nie chodzi bowiem o egzekwowanie przez gościa jego praw, lecz o należytą dbałość ze strony hotelowej obsługi.

Wypełniłem, jak sądzę, sumiennie swoje zadanie bezstronnego lustratora. Na życzenie służę uwagami, dotyczącymi pozostałych dziewięciu hoteli, w których miałem szczęście — większe czy mniejsze — nocować minionego lata. Oczekuję ze strony GKT nie tyle wyjaśnień, ile wyróżnienia za dokonanie społecznej inspekcji. Był nie był to „wilecyz bilet”, ostatecznie zamykający przede mną i tak ledwo uchylone hotelowe drzwi.

WIESŁAW PORZYCKI



Fot. — R. Królak

MARIAN KOSZEWSKI

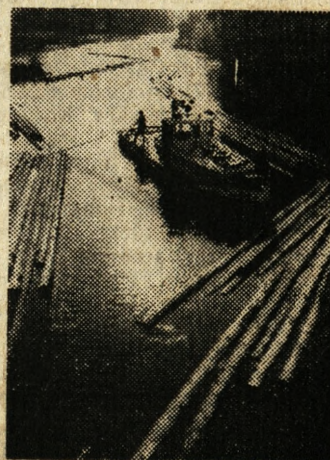
jest ekonomistą w przedsiębiorstwie „Cukrownie Wielkopolskie” w Poznaniu. Nie

Poznajmy

z tym jednak miastem jest najmocniej uczuciowo związany, lecz z Kościannem, w którym mieszka. Daje temu wyraz, poświęcając niemal każdą wolną chwilę na badania regionalne, a nawet przeznaczając na ten cel urlopy. Ta aktywność sprawia, że w lokalnym środowisku jest jedną z najbardziej znanych i lubianych postaci. Jako sekretarz Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościńskiej jest autorem i współautorem wielu publikacji. W

kwietniu bieżącego roku ukazała się kolejna jego praca pt. „Miejsca pamięci narodowej w byłym powiecie kościńskim”. Ten właśnie patriotyczny — historyczny wątek jest głównym przedmiotem jego badań i poszukiwań. Po części wynika to z tego, że sam był ofiarą niemieckich przesłań dowoń i przywdziać musiał obozowy pasiak (m. in. w Oświęcimiu i Mauthausen). Ci, którzy go znają, mówią o nim, że jest wspaniałym człowiekiem. (jab)

Spław drewna na Mazurach



CAF — fot. Moroz

jącym m. in. Bory Tucholskie, Październie Kaszubskie, Wybrzeże, urządzono w latach 1976—79 kosztami przeszło 40 mln zł. Setki miejsc biwakowych, pół pod namioty, parkingów, ścieżek zdrowia itp. Cóż — jeśli co roku prawie 30 procent obiektów niszczone jest przez wandalizm! Wymienimy tylko niektóre „psoty”: palenie ognisk na drewnianych stołach, wyrwanie, rąbanie ław, schronów, ogrodzeń, parkingów itp.

Sprawców rzadko daje się ujawnić. Chyba w przypadku, gdy — tak jak było to w nadleśnictwie Brodnica — stoły i ławy, które „wyparowały” z leśnego biwaku znalezione w... pobliskiej prywatnej posesji. Jej właściciel „udekorał” sobie w ten sposób ogródek, czyniąc zadość swym „estetycznym upodobaniom”...

Jak postępować wobec takich barbarzyńskich wyczynów, — przy których praca leśników często staje się niemal szaryfową?

W całym kraju leśnicy przystosowali do potrzeb turystyki znaczną część lasów. Miejsce

przygotowanych do przyjęcia turystów jest ogółem w kraju 7500. Wyznacza się następujące miejsca pod parkingi i cempingi, pola namiotowe, biwaki, przebiegające się drogi prowadzące przez atrakcyjne szlaki turystyczne. Ale zanim brygady drogowe oraz budowlano-ciesielskie przystąpią do budowy nowych urządzeń muszą usunąć szkody, naprawić to, co niedawno było jeszcze kunsztownie wykonanym stołem, czy ławą, a po sezonie — pocięte, porabiane, nadpalone, stanowi nierazko drewniany złom.

Te fakty nie wymagają komentarzy. Wymagana jest natomiast wzmocniona ochrona leśnego mienia, zgodnie z wydanym w sierpniu br. zarządzeniem zastraszającym sankcje wobec osób, które wyrządzają szkody w lasach.

BARBARA TOPCZEWSKA

Inicjatywy związków zawodowych

Dla dobra dzieci i rodzin

W ostatnich latach podjęto w naszym kraju szczególnie wiele inicjatyw i przedsięwzięć z myślą o stałej poprawie bytu dzieci i rodzin. Wychowanie i rozwój najmłodszego pokolenia Polaków, dążenie do polepszenia warunków życia rodzin pracowniczych należą do najważniejszych nurtów polityki społecznej państwa. Jest to także niezwykle dla nas dziedzina działalności wszystkich instancji i ogniw ruchu zawodowego.

Związkowe zainteresowanie tą problematyką przejawia się m. in. ciągłą dbałością o to, aby sprawy pomocy rodzinie znalazły właściwe miejsce w planach społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, każdej branży, zakładu pracy itd. Stworzenie wspólnie z organami władzy państwowej podstaw nowoczesnego ustawodawstwa socjalnego przyczyniło się do rozszerzenia uprawnień i pomocy dla podstawowej komórki społecznej, jaką jest rodzina.

Ruch zawodowy uczestniczy również w działaniach zmierzających do społeczno-zawodowej aktywizacji kobiet. Możliwe jest to m. in. dzięki rozbudowie systemu pomocy kobiecie w go-dzinie trudnych obowiązków matki, żony i pracownicy. Zakłady pracy wyposażono w odpowiednie środki materialne na te cele.

Wśród zróżnicowanych form pomocy świadczonej kobietom i rodzinom pracowniczym najistotniejsze miejsce przypada rozwojowi sieci placówek opiekuńczych, a zwłaszcza żłobków i przedszkoli. W końcu 1977 r.

było w kraju 1303 żłobki dla 180 000 dzieci oraz ponad 26 000 przedszkoli. W ostatnich 2 latach liczba miejsc w żłobkach i przedszkolach wydatnie wzrosła. Nadal jednak nie można mówić o pełnym zaspokojeniu społecznych potrzeb w tej dziedzinie. Żłobki i przedszkola są ponadto nadmiernie zagęszczone, co ma ujemny wpływ na jakość opieki zdrowotnej i wychowawczej. Pewną poprawę w tej dziedzinie osiągnie się m. in. dzięki stworzeniu do 1980 r. około 17 000 nowych miejsc w żłobkach i przedszkolach.

Dzięki inicjatywom związkowym i staraniom dyrekcji przedsięwzięcia powstają również obiekty opieki nad dziećmi, organizowane przez zakłady. Istnieje około 450 takich żłobków i ponad 2000 przedszkoli. Ze zorganizowanych form opieki korzysta tam około 200 000 dzieci. Inicjatywą związkową jest tworzenie żłobków i przedszkoli — filii placówek stałych. Metoda ta nie wymaga prawie żadnych nakładów inwestycyjnych. W fazie przygotowań jest koncepcja organizowania tzw. punktów żłobkowych i przedszkolnych w mieszkaniach prywatnych. Jak wynika z treści zobowiązań podjętych przez zakłady dla uczczenia Międzynarodowego Roku Dziecka, w br. powstać ma około 100 społecznych żłobków i przedszkoli.

Ruch zawodowy i zakłady pracy legitymują się dużymi osiągnięciami w organizacji wypoczynku dzieci i młodzieży. W ubr. różnymi formami rekreacji objęto 7 mln. dzieci i młodzieży,

w tym około 3 mln najmłodszych odpoczywało dzięki realizacji inicjatyw zakładowych. Pierwszeństwo przy kierowaniu na kolonie gwarantowano, jak zwykle, dzieciom z dużych ośrodków przemysłowych, rodzin wielodzietnych i niepełnych, sierotom itp. Jak wynika z licznych informacji terenowych, rady zakładowe na ogół trafnie ustalały priorytety społeczne przy rozdziale skierowań.

Ruch zawodowy podejmuje również wiele inicjatyw, zmierzających do upowszechniania wśród dzieci i młodzieży kultury fizycznej, sportu, turystyki i czynnego wypoczynku. Związkowe kluby sportowe objęły patronat nad ponad 2200 szkołami. Kluby udzielają placówkom pedagogicznym wszechstronnej pomocy materialnej, udostępniają własne obiekty sportowe, służą doświadczeniem swych pracowników i działaczy. Obecnie w związkowych klubach sportowych ćwiczy blisko 120 000 osób w wieku do 18 lat.

Związki zawodowe planują dostosowanie przynajmniej 50 procent domów FWP i ośrodków zakładowych do wymagań i potrzeb wypoczynku rodzin z dziećmi. Upowszechniać się będzie również tzw. „wczasy z pedagogiem”.

Z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka polski ruch zawodowy objął patronat nad budową uzdrowiska dziecięcego w Rabce i ośrodka rehabilitacji dziecięcej w Rymanowie — Zdroju. Związkowcy nadal będą świadczyć na budowę Zakładu Rehabilitacji Centrum Zdrowia Dziecka. (PAP)

ZSRR gotowy nadal pomagać Kampuczy

A. Kosygin spotkał się 12 bm. na Kremlu z wiceprzewodniczącym Rady Rewolucyjnej Ludu Kampuczy, ministrem obrony i głównodowodzącym sił zbrojnych KRL. Pen Sovanem. Podczas spotkania dokonano wymiany poglądów na temat współpracy między obydwojema krajami oraz problemów dotyczących spraw międzynarodowych.

Strona radziecka ponownie potwierdziła gotowość do dalszego udzielania pomocy i wsparcia narodowi Kampuczy w odbudowie kraju i w walce o zapewnienie KRL należnego jej miejsca na arenie międzynarodowej, w tym także w ONZ. (PAP)

Dar z „Polanexu” dla wychowanków domów dziecka

Kolejny dowód społecznej aktywności dała załoga Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Polanex” w Gnieźnie. Postanowiła ona w czynie produkcyjnym uszyć kilkadziesiąt koszul z przeznaczeniem dla chłopców z domów dziecka województwa poznańskiego. Zamiar został urzeczywistniony — wysiłkiem wszystkich pracowników wykonano 760 rozmaitych koszul, które przekazano przedstawicielom tych placówek. Inicjatywą spotkała się z dużym uznaniem władz wojewódzkich.

Nie jest to jednak ostatni w roku bieżącym dowód serdeczności gnieźnieńskiej załogi. W najbliższych tygodniach zamierza się w „Polanexie” uszyć bezinteresownie następne koszule dla wychowanków domów dziecka. Plan minimum to 1000 sztuk, ale — jak dowiedzieliśmy się w piątek — liczbę tę powiększy się o około 500. (bop)

Awaria „Rogalina” groźniejsza niż przypuszczano

Prom pasażerski „Rogalin” zderzył się — jak informowaliśmy — z holenderskim statkiem „Coral Rubrum”. Po katastrofie, która wydarzyła się (z winy tego ostatniego) 26 września niedaleko Helsinek przypuszczano, że uszkodzenia promu nie są poważne. Po dokładnym rozpoznaniu szkód okazały się one większe.

Jak w piątek dowiedzieliśmy się w dyrekcji kołobrzeskiego armatora — Polskiej Żeglugi Bałtyckiej, nieodwołalny stał się remont silnika i niektórych urządzeń „Rogalina”. Prac tych nie można było wykonać w kraju i podjęła się ich jedna ze stoczní szwedzkiej, dokąd polski prom dopłynął o własnych siłach. Usuwanie awarii pociągnęło się tam z planowanym przeglądem sprawności „Rogalina”. Z ruchu wyłączony on został na kilka tygodni. (bop)

115 rocznica urodzin Stefana Żeromskiego

Mija 115 lat od narodzin jednego z najwybitniejszych pisarzy polskich Stefana Żeromskiego. W półtora roku po Powstaniu Styczniowym, 14 października 1864 roku w majątku ziemskim Strawczyn, dzierżawionym przez Wincentego Żeromskiego, w guberni kieleckiej, pani Józefa z Katerłów urodziła czwarte dziecko — syna, któremu dano imię Stefan.

Miejsce i okolice swego urodzenia Stefan Żeromski głęboko ukochał i chociaż nie danym mu było już nigdy — mimo prób i starań — powrócić do miejsca swego urodzenia, wracał tam przez cały okres swej twórczości w postaciach bohaterów swych utworów literackich.

Swą przebogata twórczość poświęcił Żeromski sprawie wyzwolenia narodu i walce z niesprawiedliwością społeczną. Stworzone przez niego postacie społeczników i reformatorów są uzbrojone poczuciem misji ideowej. Utwory Żeromskiego wywarły olbrzymi wpływ na świadomość społeczną i polityczną Polaków.

Czynny politycznie opowiedział się na progu niepodległości Polski za obozem „postępu, wielkich reform społecznych i współzycia z narodami”.

Działalność polityczna Żeromskiego nie tylko odcięła go od ludzi, którzy w tym czasie tworzyli nową rzeczywistość polityczną Polski, ale również pozbawiła go nagrody Nobla.

Od wiosny 1925 roku ciężko chorował. Lekarze uznając stan jego zdrowia za beznadziejny



Fot. — Archiwum

nie szczędził jednak wysiłków dla ratowania życia pacjenta.

Zmarł 20 listopada 1925 roku. Trumnę ze zwłokami wystawiono na widok publiczny w Sali Kolumnowej Zamku Królewskiego, w ówczesnej siedzibie polskiego PEN Clubu.

W deszczowy, szary dzień listopadowy rodzina, przyjaciele, zwolennicy głoszących przezeń idee oraz rzesze czytelników jego dzieł wzięły udział w uroczystym, zorganizowanym przez władze państwowe pogrzebie. (mm)

Zakończenie debaty generalnej

Wystąpienie przywódcy Kuby na forum ONZ

12 bm. na przedpołudniowym posiedzeniu XXXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wystąpił przewodniczący ruchu krajów niezaangażowanych, premier Kuby, Fidel Castro.

Przywódcę Kuby i państw III świata przybył do siedziby ONZ o godz. 10.30 czasu miejscowego i po przeprowadzeniu rozmów z sekretarzem generalnym ONZ, Kurtiem Waldheimem oraz przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego NZ, Salimem A. Salimem, wygłosił przesłano godzinne przemówienie, które zostało przyjęte długotrwałymi oklaskami.

Przemawiając do uczestników sesji Fidel Castro, przedstawił wyniki VI konferencji szefów państw i rządów krajów niezaangażowanych, która odbyła się we wrześniu br. w Havanie. 95 krajów świata, zrzeszonych w ruchu niezaangażowanych — oświadczył mowa stanowi przytłaczającą większość ludzkości. Jednoczy je zdecydowana wola bronięcia prawa do swobodnego rozwoju narodowego i społecznego, do suwerenności, bezpieczeństwa,

równości i samookreślenia. Jednoczy je również wola zmiany obecnego systemu stosunków międzynarodowych, opartych na niesprawiedliwości, nierówności i ucisku.

Wśród problemów, omawianych podczas obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ — kontynuował przywódca kubański — pierwszorzędne znaczenie ma umocnienie pokoju. Ruch krajów niezaangażowanych opowiada się za rozbrojeniem i popiera rozmowy o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych, a przede wszystkim układ SALT II, który może otworzyć drogę do jeszcze szerszych rozmów, prowadzących do powszechnego i całkowitego rozbrojenia i osłabienia napięcia międzynarodowego.

Wezorem zakończyła się 3-tygodniowa debata generalna Zgromadzenia Ogólnego NZ, stanowiąca jedną z głównych części sesji ONZ. W czasie tegorocznej debaty przemawiało łącznie 144 mówców na 152 członków ONZ, w tym wielu szefów państw, premierów i ministrów spraw zagranicznych.

PAP

Szwecja ma nowy rząd

Premier Szwecji, przewodniczący Partii Centrum, Thorbjörn Faellin podał w piątek w Riksdagu skład utworzonego przez siebie rządu koalicyjnego. Składa się on z 8 przedstawicieli umiarkowanej Partii Koalicyjnej, 7 ministrów z Partii Centrum i 5 z Partii Ludowej. Ministrem spraw zagranicznych mianowany został przez wodniczący Partii Ludowej, Ola Ullsten.

Thorbjörn Faellin przedstawił w Riksdagu program nowo

utworzonego rządu w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Premier stwierdził, że rząd będzie nadal prowadził politykę neutralności kraju oraz że zamierza przyczynić się do stabilizacji na kontynencie europejskim, do pogłębienia międzynarodowego odprężenia i współpracy między narodami. Zwrócił przy tym uwagę na konieczność walki o pokój i doprowadzenie do rozbrojenia.

Premier zapowiedział kontynuowanie pomocy dla krajów rozwijających się. (PAP)

Współpraca gospodarcza Polski z krajami Zachodu

W Warszawie zakończyło się 12. bm. spotkanie — dialog sfer gospodarczych Polski i rozwiniętych krajów zachodnich na temat możliwości i perspektyw rozszerzenia i intensyfikacji wzajemnych stosunków gospodarczych. W spotkaniu tym, zorganizowanym z inicjatywy Polskiej Izby Handlu Zagranicznego i Międzynarodowej Izby Handlowej w Paryżu, uczestniczyło kilkadziesiąt przemysłowców z 12 krajów Europy zachodniej, Ameryki Północnej i Japonii, a ze strony polskiej — liczna grupa reprezentantów resortów i zjednoczeń gospodarczych, Banku Handlowego i przedsiębiorstw handlu zagranicznego.

Zagraniczni uczestnicy spotkania mieli możliwość zapoznania się z podstawowymi kierunkami rozwoju gospodarczego Polski w latach 1981—85 oraz założeniami strategii polskiego handlu zagranicznego na ten okres. Spotkanie — jak podkreślono we wspólnym komunikacie — pozwoliło na lepsze poznanie warunków w jakich działają obie strony. Strona zachodnia z uznaniem odnotowała ambitne plany dalszego rozwoju polskiego przemysłu i rolnictwa. (PAP)

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — Jani na Słusznik pisze o nauczycielach, którzy jak określa to w tytule — są „Wciąż na cenzurowanym”. Nauczyciela — stwierdza autorka — oceniają: uczniowie, władze szkolne, całe społeczeństwo. Chcieliby zmierzyć i przeliczyć jego wkład pracy a jeszcze lepiej jej wynik — w samych piątkach dla całej klasy. A przecież: co dzięki nauczycielowi zapisuje się na stałe w charakterach i poglądach młodzieży — nawet on sam nie wie.

W „ŻOŁNIERZU POLSKIM” — początek cyklu reportaży zatytułowany „Wiele przeszliśmy rzek”. W pierwszym Robert Jordan przedstawił relację znad Mierei, małej rzeki na Białorusi, nad którą przed 38 laty kościuszkowcy zdobywali przyczółek do Polski. Kolejne reportaże poprowadzą nad inne rzeki, poprzez które wiodł szlak bojowy oddziału ludowego Wojska Polskiego, nad którymi, toczono bitwy partyzanckie.

W „TYGODNIU” — Jan Korzeniowski w artykule „Sprzedam mieszkanie...” zajmuje się problemem handlu mieszkaniami, dochodząc



do wniosku, iż obrót mieszkaniem własnościowymi jest faktem, z którym trzeba się pogodzić, aczkolwiek w wielu miejscach zjawisko to nie przystaje zbyt ściśle do obowiązków w naszym społeczeństwie model. Co nie znaczy jednak, że nie towarzyszą temu żadne ujemne okoliczności. Choćby w postaci niebagatelnych zysków niektórych właścicieli mieszkań.

W „KULTURZE” — Jerzy Niemcewicz w artykule „Na urodziny” stawia dobre imię „Czytelnika” — dzisiaj czolowego wydawcy książki, a wcześniej także prasy. — Utało się — pisze autor — że instynkt mają do ludzi stosunek nie-ludzki, a ludzie do instytucji — instynktowny. „Czytelnik” jest jednym z wyjątków. Do „Czytelnika” czuje sympatię. Nie ja jeden zre-

szta. Wielu ludzi ulega owej perswersji.

W „LITERATURZE” — Michał Sprusiński w rozmowach z ośmioma uczestnikami zjazdu tłumaczy literatury polskiej przedstawia ich zdanie na temat naszej literatury.

W „TYGODNIU KULTURALNYM” — rozmowa z Krzysztofem Pendereckim zatytułowana „Muzyka jest dla niego tylko muzyką...”. Odpowiadając na pytanie, czym jest dla niego muzyka, ten wybitny kompozytor odpowiada: — Jest ona dla mnie komunikacją, retransmisją tego, co w danej chwili, w danym czasie widzę, czuję w temacie, który w muzyce poruszam. Dziś swój utwór widzę tak, jak go buduję. Nigdy nie mam całej koncepcji gotowej, jest ona gotowa,

gdy zakończyłem już pracę. Ale i wówczas zawsze pozostaje coś, co chciałbym jeszcze dodać, lecz żyję już czymś nowym. (...) Komponując jakiś utwór nie nikomu nie sugeruję. W moich utworach miejsca dla filozofii nie ma. Muzyka dla mnie jest muzyką i ma ona prawo być tym, czym jest i niczym innym.

W „TYGODNIU DEMOKRATYCZNYM” — Elżbieta Centkowska przedstawiła „Góluchof” — znany i nieznan, czyli wies podkalską liczącą zaledwie 900 mieszkańców, a sławną w kraju i zagranicą ze względu na jeden z największych i najpiękniejszych parków, a w tym parku — zamek ze słynną kolekcją antycznych waz.

W „POLITYCE” — Marek Godlewski w artykule „Skala nieodpowiedzialności” zajmuje się przyczynami kwietniowej tragedii w Himalajach, kiedy to zginęli tam uczestnicy polskiej wyprawy. Docho-dzenie w tej sprawie jeszcze trwa, jednak nie ma wątpliwości, iż ta ekspedycja nie była odpowiednio przygotowana.

LEKTOR

Telefony DONOSZA

● W Jastrowiu (Piłskie) jadący motocyklem „WSK” uderzył w tył „Jelcza” ponosząc śmierć na miejscu.

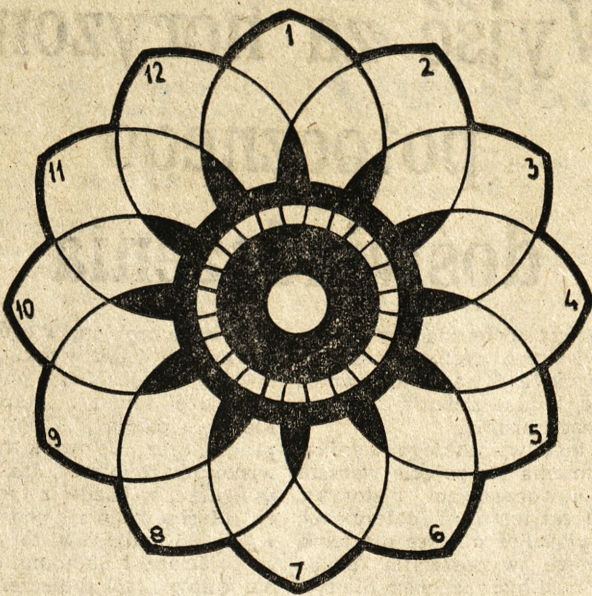
● W Gostyniu (Leszczyńskie) ranny został motocyklista, którego uderzył „Fiat” 125p.

● W Aleksandrii (Kaliskie) 4-letnia dziewczynka spowodowała pożar strefy słony. Straty wyniosły 15 000 zł.

● W Poznaniu na ul. Jugosłowiańskiej kierujący „Fiatem” 125p doprowadził do zderzenia z „Jelczem”. Pasażer „Fiata” został ranny.

● Na szosie Dopiewiec — Kona-rzewo (Poznańskie) obrażał doznał kierowca motocykla, który doprowadził do zderzenia z „Starem”. (Jz)

KRZYŻÓWKA nr 37



Do diagramu należy wpisać wyrazy 5-literowe o poniższych znaczeniach, przy tym w pierwsze pola wpisujemy po dwie litery, a w drugie — po trzy.

Prawoskrętnie: 1 — ... aż piszczy, 2 — drzewo, na którym rosną porzeczki, 3 — ogrodowy lub włoski (silnie pachnie), 4 — wehikuł na zime, 5 — można nim kiwać lub z niego wysać, 6 — królowa u oszczołów lub mrówek, 7 — plynął po złote ramię, 8 — nie chciała Niemca, 9 — dawniej łaźnia parowa, 10 — wróg Kartaginy, 11 — siwizna, 12 — zespół tancerzy i tancerek.

Lewoskrętnie: 1 — tramwajowy lub... wizztow, 2 — służy do pisania na tablicy, 3 — grzyb lub tancerz, 4 — wali się tylko raz, 5 — też chodzą w

spodniach, 6 — mały chłopiec, 7 — sklep z mięsem, dawniej miejsce uboju bydła, 8 — „Nie jeden... gdy peknie, dopiero zyska na pięknie” (fraszka T. Fangrata), 9 — listwa stołu lub bardowego, 10 — grzyb lub ptak, 11 — żeton, 12 — „...cygański” Johanna Straussa.

Opr. Władysław Firtlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dołskiem „Krzyżówka nr 37” — czekamy do dnia 19 października br. Wśród czytelników, którzy przesyła prawidłowe brzmienia, będziemy losować 3 książki po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 35

Poziomo i pionowo: trzask, „Rialto”, zacier, złans, Stenia, Korsak, spadek, panama, ananas, danina, emanat, kasata, kanapa, anantom, nadawa, ataman, powała, amanat.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Leonard Gąsiorek, Leszno; Janina Piątek, Poznań; Lucja Szoppe, Luboń.

Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

Jeśli przyjmiemy, że pamiętnik to także wspomnienia napisane cudzą ręką, to za pierwszego chłopskiego pamiętnikarza polskiego należy uważać nie Kazimierza Deczyńskiego (1800—1838) spod Turku, ale Jędrzeja Dalekiego spod Rawicza (1783—1870). Pierwszy dał opis życia wieśniaka polskiego, jego niedoli i krzywd. Pamiętnik ten stanowił kanwę powieści „Kordian i cham” (1932) Leona Kruczkowskiego. Jędrzej Daleki przedstawił obraz kampanii napoleońskiej od 1806 do 1815 roku, widzianej oczyma zwykłego żołnierza, oczyma poddanego Stablewskich, ówczesnych dziedziców Kolaczko wic.

Ten punkt widzenia jest bardzo interesujący, bo odbiega od spojrzenia szlacheckich synów, którym przyswiecały wory przodków — rycerzy, rozbrzykaney szlachty, aczkolwiek nie można im odmówić patriotyzmu, ofiarności i odwagi. Jędrzej Daleki mając 23 lata został zmobilizowany.

Dotychczasowy jego świat ograniczał się do rodzinnej wsi, parafii i miejscowej karczmy, która służyła za ośrodek wiedzy o świecie przekazywanej przez podróżnych, włóczęgów i żebraków. Przeszedł kawał świata. Ze wsi — przez Rawicz, Poznań, Gdańsk i Toruń, Błonie, aż po Berlin i Paryż, gdzie osobiście zetknął się z Tadeuszem Kościuszką. Z Paryża z oddziałami 5 pułku Księstwa Warszawskiego dotarł do Hiszpanii, zwiedził Portugalie, jako jeńiec znalazł się w Anglii, potem wyładował na Wyspie św. Heleny i z powrotem przybył do Francji. W szeregach polskich z Bordeaux nacierował aż pod Moskwę. W 1813 r. walczył pod Lipskiem, dotarł do Moguncji, stamtąd przez Czechy wrócił w rodzinne strony. W sumie przemierzył 19 tysięcy kilometrów. Błł się wiele razy, zawsze jakoś wychodził cało.

Nakarmił więc swoje oczy i dokonał dziesiątków państw, se tek miast i tysięcy wsi. Dziwił się, porównywał z rodzinnymi stronami i wiernie notował w pamięci. Cóż — był analfabetą. Pamięć stanowiła cenny notat-



Spotkanie z Dalekim

nik, z którego mógł później, gdy znajdował się w gronie rodziny i przyjaciół, czerpać szczegóły swojej wielkiej przygody. Z pamiętnika przebiega jego ówczesna chłopska mentalność. Nie orientował się w wielkiej polityce. Był pobożny z tradycji, nawyku i ze strachu. Miał bowiem codziennie przez 7 lat do czynienia z nadchodzącą z naprzeciwka śmiercią. Bogactwo kościółków i pałaców budziło w nim zdumienie i podziw. Był łasy na pieniądze. Kochliwy i dumny, że go Hiszpanki darzyły względami.

W Kolaczkowicach zatrzymał się 2 lutego 1814 r. Zastał matkę wyzutą z gospodarstwa. Dowiedział się, że jeden jego brat zginął... w Hiszpanii, drugi pod Moskwą. A najbardziej martwiło go to, że z wojny nie przyniósł żadnego gościnka, tak jak należy z dalekiej drogi. Niedługo popasał w rodzinnej wiosce. Stanowił przecież zbedne ręce i zbedną gębę. Przeniósł się do Krzekotowic, tu ożenił się z wdową Agnieszką Rosą, z domu Suorówna. W 1829 r. Mycielscy z pobliskich Chociszewic ofiarowali mu stanowisko stróża. Teodor Mycielski darzył Jędrzeja szczególną sympatią, uważał go za współkomatanta, sam przeszedł kampanię napoleońską. W dowód tego uznania Daleki trzymał przy chrzcie dziecka Teodora, a dziecko zostało kumem dziecka stróżowskiego — Jakuba.

Po umieszczeniu w „Głosie Wielkopolskim” (gdzieś w końcu lat czterdziestych) artykułu „O wiarusie co z Kościuszką gadal”, zjawił się u mnie w redakcji kierownik szkoły podstawowej z Parkowa pod Obornikami — Zbigniew Szatkowski z fotografią owego wiarusa z synem. Bo właśnie w jego wsi u syna proboszcza zmarł 10 maja 1870 roku Jędrzej Daleki. Odtąd Szatkowski zajmował się dalszymi jego losami. A że

Kolaczkowice, Krzekotowice, Chociszewice (dziś Stadnina Koni Pepowo) leżą w moich rodzinnych stronach, raz po raz historykowi — regionalście służyłem pomocą.

Wielkie moje było zdumienie, gdy z dokumentów parafialnych dowiedzieliśmy się, że od 1819 do 1864 r. przebywał w Bobkowicach, dzisiejszych Babkowicach, mojej rodzinnej wsi. Tu 15 lipca 1831 r. urodził się mu syn Jakub, chrześniak dzie-

niej spisać, według ustnego opowiadania, dzieje ojca. „Wspomnienia mojego ojca żołnierza dziewiątego pułku Księstwa Warszawskiego” wydał dwukrotnie w 1863 i 1876 roku, poświęcając je rodzeństwu i rodakom „jako liść skromny do wieńca narodowych cierpień i narodowej sławy”. Książka szła od chaty do chaty, czytowała ją jednym tchem. Wiele było wznowień tego pamiętnika. Ostatnie ukazało się w Nowym Mieście w 1928 r.

Jędrzej Daleki zmarł w Parkowie 10 maja 1870 r. Syn zaś Jakub 3 lata później. Po pierwszym nie zachował się nawet ślad mogiły.

Zbigniew Szatkowski w 1972 roku w świetlicy wiejskiej urządził akademię ku czci starego wiarusa.

— Czcimy generałów i pułkowników z tamtych lat, którzy pod Napoleonem chcieli wyzwolić ojczyznę, dlaczego nie uczcić owych szarych żołnierzy, którzy nobilitowali się na obrońców ojczyzny i więcej od generałów i pułkowników narażali swoje życie? — powiedział.

Nie dawał mi spokoju pobyt owego wiarusa w Babkowicach. W recesie włościaninowym nie znalazłem jego nazwiska. Sięgnąłem do mapy wsi z 1831 r. i do miejscowej tradycji. Kum — hr. Teodor Mycielski przy włościaninowym zlikwidował wieś Chociszewice. Stróżowi swojej siedziby nie dał jednak kawałka ziemi, nie wspomógł para wółów, lecz osadził w pustej chatupie na nystym łanie kmięcum, wdziałając z niego tylko małe obejście.

Ta chatupka stróżowska, w której blisko 40 lat spędził wiarus napoleoński, zachowała się do 1926 roku. Naprzeciwko mojego rodzinnego domu!

JÓZEF PIEPRZYK

J e s i e ń



Parasol noś i przy pogodzie.

CAF — fot. Jodkowski

DZIEWCZYNY „ZDOBYŁY” HARROW

Do najstarszych inter-natów szkolnych w Wielkiej Brytanii zalicza się stary, mający już 400-letnie tradycje Harrow. Był to internat męski. Po raz pierwszy w dotychczasowej historii tego obiektu, zamieszkały w nim jeszcze w tym roku 2 uczennice.

Anglicy, którzy kochają tradycję i często bywają konserwatywni, przyjęli tę wiadomość ze zgorznięciem...

POCALUNEK

Jeden z więźniów odsiadujących karę wieloletniego więzienia w Ohio (USA) odgryzł

miedzy WIERSZAMI

przy pocałunku swojej żonie dolną wargę. Poszło o to, że przybyła z wizyta do więzienia małżonka oświadczyła mężowi iż wniosła do sądu sprawę o rozwód. Małżonek nie wyrażał sprzeciwu, poprosił tylko o pożegnalny pocałunek. Który okazał się tak fatalny w skutkach.

NAGRODZONA CIERPLIWOŚĆ

Amerykański pletwonurek przez 8 lat badał miejsca na

dnie zatoki Key West na Florydzie. Jego wytrwała praca dała obfitych połów. Znalazł on na dnie złote łańcuchy o wadze 5 kg oraz inne kosztowności pochodzące z hiszpańskiego okrętu, który został zatopiony przez huragan w 1362 r.

SZERYF — BABCIA

W miejscowości Nyo w stanie Nevada (USA) objął urząd dowodzący nowy szeryf, znany strzelec. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że szeryfem jest... kobieta, 53-letnia Joni Wines. Nosi ona — poza gwiazdą szeryfa — siwe włosy i jest wielokrotną babcią.

PO

LO

WA

NIE

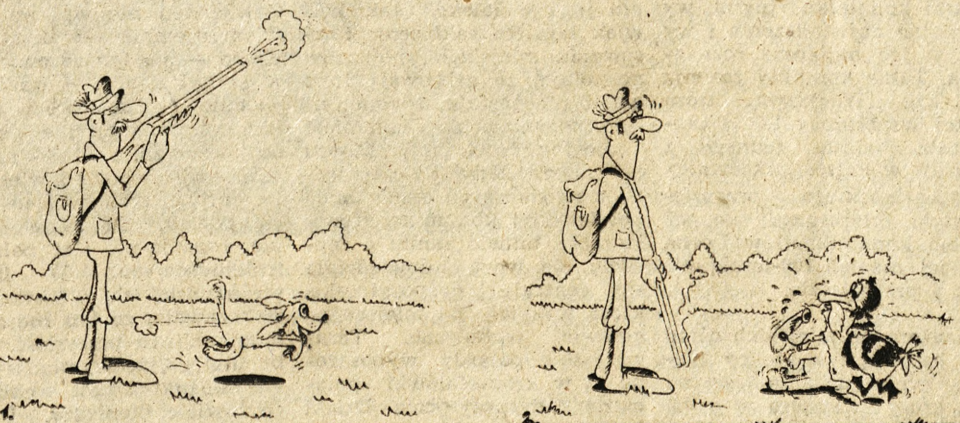
(Za tygodnikiem „Woche-post” — NRD)



To się nazywa „trafić w dziesiątkę”!



— Bez mojego Azora nigdy nie wychodzę polować na dzikie zwierzęta...



Bez słów.

U progu sezonu w Wielkopolsce

Nowe placówki kulturalne muzea, ogólnopolskie festiwale

Rozpoczął się sezon kulturalny 1979/80. O planach w dziedzinie organizacji życia kulturalnego mówią:

Olech Podlewski, inspektor Wydziału Kultury i Sztuki UW w Kaliszu: — W Kaliskim powstają nowe wiejskie domy kultury (w Romanowie, w Nowym Folwarku, Kwilenu, Grodzcu i Tomicach), 6 domów kultury zostanie zmodernizowanych. W centrum Ostrowa powstaje nowe kino; opracowywana jest pełna dokumentacja budowy salonu Biura Wystaw Artystycznych w Kaliszu. W tzw. Pałacu Pułaskich w Kaliszu powstanie Izba Pamięci — 3 sale muzealne poświęcone Marii Konopnickiej, która tam mieszkała. Zorganizowane zostanie muzeum historii przemysłu i klasy robotniczej (w dawnej XIX-wiecznej fabryce w Opatówku), a zakończony pierwszy etap prac w muzeum wewnątrz XIX-wiecznych w Lewkowie. W Kaliskim powstanie 10 nowych bibliotek. Rozpoczęło działalność 2-letnie pomaturalne Studium Kulturalno-Oświatowe, kształtujące instruktorów dla amatorskiego ruchu kulturalnego. Trwają przygotowania do otwarcia w 1980 roku Liceum Plastycznego ze specjalizacją konserwacji zabytków i sztuki użytkowej. Czynnione są starania o nadanie Kaliskiej Orkiestry Symfonicznej statusu placówki państwowej.

W sezonie 1979/80 w Kaliszu odbędą się m. in.: XIV Kaliskie Dni Muzyki Kameralnej, V Międzynarodowy Festiwal Pianistów Jazzowych im. M. Kosza; XX Kaliskie Spotkania Teatralne (traktowane tym razem oficjalnie jako festiwal aktorski) i obchody 180-lecia Teatru im. W. Bogusławskiego, III przegląd zespołów muzyki dawnej „Schola Cantorum”.

Alfred Michalczyk, inspektor Wydziału Kultury i Sztuki UW w Koninie: — W naszym województwie działa obecnie 16 Gminnych Ośrodków Kultury — w zależności od bazy i możliwości kadrowych będzie się powoływać dalsze. Ponadto — w Gostawicach przeprowadzany jest remont zamku, w którym znajdzie pomieszczenie Muzeum Okręgowe. Odbędą się konfrontacje placówek kulturalno-wychowawczych — w trakcie ich trwania powstają nowe zespoły amatorskie. W Koninie rozpoczął działalność Klub Miłośników Teatru „Melopompa”.

Organizujemy m. in. konkurs poetycki o nagrodę Miłowego Słupa; odbędą się III Koninkie Derby Estradowe, „Warsztaty Przyjaźni” (będą one tym

razem poświęcone literaturze radzieckiej), przegląd dorobku artystycznego p. n. „Dni Konina”. Myślimy o zorganizowaniu ogólnopolskich konfrontacji filmu nieprofesjonalnego oraz o Festiwalu Ziemi Nadwarciańskich.

Jan Janus, dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki UW w Lesznie: — We Włoszakowicach rozpoczęto remont pałacu. Przed zbliżającą się 200 rocznicą urodzin Karola Kurpińskiego chcemy, by powstało tu w pełni nowoczesne centrum muzyczne. Zakończona zostanie także budowa Gminnego Ośrodka Kultury w Krobie; w dawnym kościele poewangelickim w Krzywinie znajdzie pomieszczenie biblioteka gminna: „Dom Książki” zyska dla swych potrzeb kamieniczkę w rynku w Lesznie. Trwa odbudowa zabytkowych zamków, pałaców i dworów w Rydzynie, Łęce Wielkiej, Pakosławiu, Grabonogu; uporządkowanych zostanie 50 zabytkowych parków.

W Kościanie otwarta zostanie Szkoła Muzyczna II stopnia. Przy Wojewódzkim Domu Kultury w Lesznie rozpocznie działalność stały zespół estradowy. Zorganizowane zostaną Dni Kurpińskiego, Święto Pieśni i Muzyki w Lesznie, plener plastyczny, któremu patronuje spółdzielczość mieszkaniowa, ogólnopolskie konfrontacje muzyczne rodzeństw (we Wschowie) ogólnopolski konkurs młodych fagocistów we Włoszakowicach.

Wiesław Świś, wicedyrektor Wydziału Kultury i Sztuki w Pile: — W Pile zamierza się powołać do życia 6 następnych Wiejskich Domów Kultury. Prowadzony jest remont kina „Iskra” w Pile, w którego dobudowanym skrzydle mieścić się będzie także część zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Przedstawieniami „Antygony” poznańskiego Teatru Nowego otwarty został pierwszy sezon Pilekiej Sceny Dramatycznej (w zmodernizowanym Wojewódzkim Domu Kultury). W Pile rozpoczął działalność chór chłopięcy, powstanie — Pilska Orkiestra Kameralna.

Główne imprezy to Międzynarodowe Biennale Fotografii Artystycznej np. „Dziecko”, Pilskie Dni Literatury, plener plastyczny „Artyści zdobywców Wału Pomorskiego”, turniej sztuki recytatorskiej „Zwycięstwo” w Wałcu, Trzecie Lato Fotograficzne oraz impreza w Wągrowcu i okolicach — „Lato na Pałkach”.

Helena Bednarska, inspektor Wydziału Kultury i Sztuki UW w Poznaniu: — W Kórniku od-

dana zostanie do użytku, w miejscowości Doli — świetlica gminna, a w Mieleszynie — Wiejski Dom Kultury. Prowadzone są prace nad dalszym zagospodarowaniem Szlaku Drzymałowskiego i Szlaku Marcina Kasprzaka.

Powołane zostają do życia nowe zespoły amatorskie, m. in. w związku ze stałym narastającym ruchem kulturalnym — święta regionalne poszczególnych miejscowości. W sezonie 1979/80 w Poznańskim zorganizowanych zostanie tych świąt około 30, m. in. Grodzkie Piwobranie, Jarmark Chmielno-Wikliniarski w Nowym Tomysku, Gniezno Rodu Piastów, Kurdesz Kasztelański w Kostrzynie, „Swarzędz dremnem stoi”, Święto Kwitnącej Magnolii w Kórniku, Średzkie Sejmiki Kultury, Wielkopolskie Dni Muzyki w Dusznikach. Większość z tych świąt ma już swoje tradycje, ale powoływane są do życia nowe tego rodzaju imprezy, jak Święto Rokielich Wierzbantów. Ponadto w Gnieźnie w roku 1980 zorganizowane zostanie III Piastowskie Lato Poezji.

Hanna Rubas, wicedyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Poznaniu: — Na poznańskich Ratajach otwarto nowy klub MPiK. Przygotowywana jest dokumentacja remontu Teatru Polskiego, oddany zostanie do użytku Dom Aktora (na zapleczu Teatru Nowego). W roku 1980 odbędzie się jubileuszowy V Jarmark Świętojański. Kontynuowane będą także znane już i popularne imprezy — V Międzynarodowy Konkurs Kompozytorski im. H. Wieniawskiego. II konkurs plastyczny dla dzieci polonijnych, II ogólnopolski konkurs filmów amatorskich, ogólnopolski turniej tańca towarzyskiego, XX Poznańska Wiosna Muzyczna — Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej, Międzynarodowa Wiosna Estradowa, Ogólnopolski Konkurs Malarstwa im. J. Szychalskiego. Po raz pierwszy zorganizowane zostaną w Poznaniu Ogólnopolskie Spotkania Oper Kameralnych. Odbędą się także obchody jubileuszowe w środowisku plastycznym (60-lecie poznańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych i 35-lecie Związku Polskich Artystów Plastyków) oraz w środowisku muzycznym (60-lecie Opery i Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej).

Wszystkie imprezy i zamierzenia służyć będą dalszemu wzbogacaniu życia duchowego regionu.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Niedawno polscy historycy zebrali się na swym dwunastym powszechnym zjeździe. Zjazd ten od prawie stu lat towarzyszy rozwojowi nauki historycznej, znacząc swymi treściami kolejne jego etapy oraz związki historii z życiem narodu. Po drugiej wojnie światowej historycy spotkali się kolejno we Wrocławiu, Krakowie, Lublinie, Toruniu i — właśnie ostatnio — w Katowicach.

Zjazd ten, którego głównym organizatorem jest Polskie Towarzystwo Historyczne, ściąga nie tylko badaczy, lecz również ludzi zajmujących się działalnością oświatową, biblioteczną, archiwalną itd. Tworzy to ważną platformę konfrontacji i wzajemnej informacji. Zjazd katowicki wejdzie zapewne do dziejów polskiej nauki historycznej jako wyraźny punkt etapowy. Pokazał, że polska nauka historyczna, która przez wybitne zagraniczne autorytety (np. środowisko Annales z Paryża, prof. A. Momigliano z Rzymu czy prof. G.G. Iggers z Buffalo) oceniana jest jako jedna z przodujących w świecie, znajduje się w stadium głębokich przemian, wiodących do wypracowania nowego jej modelu. Chodzi o zrywanie z faktografią i opisywaniem, o świadome realizowanie nowoczesnego modelu wyjaśniającego. Ten nowy model, który zdobywa sobie stopniowo obywatelstwo w świecie, nie pomniejsza roli ustalania faktów i precyzyjnej krytyki źródeł. Badanie historyczne ma jednak nie być inspirowane przede wszystkim pytaniem: co było?, lecz — dlaczego tak było? A to wymaga już aktywnego zainteresowania się historią teorii. Wyjaśnienie historyczne niemożliwe jest bez teorii; inaczej będzie analiza popularna, nie wychodząca poza horyzont potocznego doświadczenia. Tylko adekwatna teoria zapewnia zbliżanie się do prawdy historycznej. Stwierdzenie to może wydawać się niezgodne z owym potocznym doświadczeniem, czyż tzw. zdrowym rozsądkiem, lecz wystarczy uświadomić sobie, że prawdziwość nawet wszystkich zdań składających się na daną relację historyczną nie zapewnia jeszcze prawdziwości całości tej relacji. Obraz naukowy dziejów może różnić się od fragmentarycznego zwykłego obrazu, jaki wyrobiła sobie da-

Po spotkaniu historyków w Katowicach

Wyjść za horyzont potocznego doświadczenia

na grupa społeczna czy jednostka i z tego trzeba zdawać sobie sprawę. Stwarza to również nowe, trudne zadania dla popularyzacji historii.

Z tego wszystkiego wynika, że zmienia się pojęcie warsztatu nowoczesnego historyka. Warsztat ten musi znaleźć obecnie właściwe miejsce dla teoretycznego „wyposażenia” badacza, musi być zaczynem nie tylko krytyki źródeł lecz i stawiania nowych pytań badawczych, penetrujących głębsze warstwy procesu historycznego, nie stonających od analiz alternatywnych itd. Sekcja pierwsza XII Zjazdu nosiła nie bez przyczyny nazwę: „Warsztat nowoczesnego historyka”, zaś cały Zjazd obradował pod hasłem „Człowiek — praca — środowisko”, czym z kolei wskazywał na przekraczanie tradycyjnych ram przedmiotu historii i wejście na grunt ujęć interdyscyplinarnych. Wszystkie sekcje zjazdu, a także specjalne sympozja zjazdowe, były widowiskiem ożywionych dyskusji. Zastanawiano się m. in. nad mechanizmami stosowania teorii do badania historycznego, nad teorią kultury i problemem recepcji kulturowej. Osobnym problemem była teoria źródła historycznego i tzw. pomocniczych nauk historii, które w obliczu nowego etapu historiografii wymagają nowego podejścia. Szczególne zainteresowanie wzbudziła wykładająca rola teorii materializmu historycznego. Znaczenie poglądów na analizę roli czynnika ekonomicznego w dziejach. Chodzi o to, by unikać bezpośredniej aplikacji ogólnych twierdzeń teorii do konkretnego materiału historycznego bez zwracania uwagi na całą, nieraz nader skomplikowaną sieć uwarunkowań.

W wiele problemów ogólnych wnioskano również w toku pracy innych sekcji. Miały one następujące tematy: „Naród — klasa — partia”; „Człowiek i praca”; „Człowiek a środowisko przyrodnicze”. Jak łatwo zauważyć, w każdej z tych sekcji interesowano się podstawowymi dla badania historycznego pojęciami i układami działania człowieka i społeczeństwa. Po raz pierwszy na taką skalę zajęto się historyczną rolą pracy w rozwoju cywilizacji i kultury oraz konfrontacją człowieka ze środowiskiem. Wszystko się to tematy bardzo interesujące, ważne naukowo oraz aktualne. Referaty dotyczyły takich problemów, jak miejsce historyczne Polski Ludowej, naród i niepodległe państwo w myśli politycznej polskiego ruchu robotniczego, państwo w programach stronnictw ludowych, intensyfikacja pracy i jej modelizacja w rolnictwie feudalnym, gospodarka wodna w świecie współczesnym oddziaływanie postępu technicznego na kształtowanie się rynku pracy, uwarunkowanie procesów narodotwórczych i wiele innych.

Miejsce zjazdu wprowadziło do dyskusji problematykę śląską. Również, jak to zwykle na powszechnych zjazdach historyków bywało, dyskutowano o sprawach dydaktyki historii, wykorzystując fakt, że spotkali się badacze oraz historycy — naukowcy.

Odbłyło się również kilka sympozjów, m. in. na temat roli historii wojskowej w kształtowaniu patriotycznej świadomości społeczeństwa.

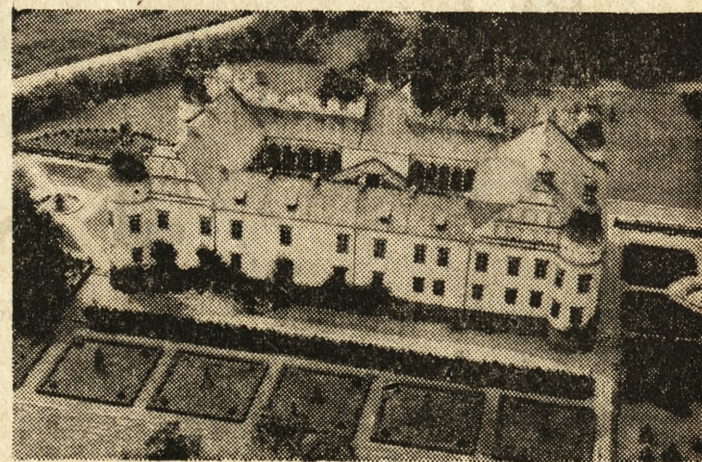
Następny powszechny zjazd historyków — za pięć lat — ma odbyć się w Poznaniu.

JERZY TOPOLSKI

Polska z lotu ptaka

Na zdjęciu — zamek w Baranowie, najbardziej znany z zabytków Ziemi Sandomierskiej. Pochodzi z XVI wieku, a pobudowano go w stylu renesansowym. Obecnie mieszczą się tutaj muzea Siarki i Wnętrz.

CAF — fot. Łokaj



Szkoła mistrzów radzieckiego ekranu

60-letni dorobek kinematografii radzieckiej byłby nie do pomieszczenia bez działającej od września 1919 r. moskiewskiej szkoły filmowej — dzisiejszego Wszechzwiązkowego Głównego Instytutu Kinematografii. Oczyszczona — jak ją nazywano — „Kino-szkola” startowała praktycznie z punktu zerowego, w niezwykle trudnych warunkach wojny domowej, chaosu i głodu. Nie było stypendiów ani pracowni, wyposażenia technicznego, ani nawet taśmy. Byli natomiast ofiarci, pomysłowi i pełni entuzjazmu ludzie. Stopniowo rosła kadra pedagogów, znalazły się i fundusze. Toteż już w 1921 r. szkoła zrealizowała swój pierwszy pełnometrażowy film pt. „Sierp i Młot”, opowiadający o sojuszu miasta ze wsią. Główną rolę kreował młody uczeń „Kinoszkoły” — Wsiewołod Pudowkin. Trzy lata później studio wybitnego pedagoga i teoretyka filmu Lwa Kuleszowa zakończyło nakręcenie znanego dobrze i dzisiejszemu widzowi obrazu pt. „Niezwyciężony przygody mister Westa w kraju bolszewików”. Była to pozycja znacząca, zaliczona później słusznie do radzieckiej klasyki okresu przedewstetajskiego. A właśnie Sergiusz Eisenstein, po zakończeniu zdjęć do „Października” wszedł w skład kadry pedagogicznej w szkole, kierując swą pracownią eksperymentalną. Wraz z nim zajęca prowadzili bracia Wasiliewowie, Pyriew i Sztlauch. Założenia sztuki reżyserskiej i estetyki filmowej Kuleszowa i Eisensteina rozwinęli później tacy mistrzowie, jak Dowżenko, Jutkiewicz, Romm, Dżigan i Kozinczew.

W powojennej historii uczeni poczesne miejsce zajęło reżysersko-aktorskie studio Sergiusza Gierasimowa. Wraz ze swymi wychowankami (był wśród nich S. Bondarczuk) nakręcił on w 1944 roku słynną „Młodą Gwardię”, która zapoczątkowała nowy etap we współczesnej kinematografii radzieckiej.

— W ciągu 60 lat istnienia Instytutu — mówi jego rektor. W. Zdan — wykształcono tu ponad 7000 fachowców — reżyserów, aktorów, operatorów, scenarzystów przemysłu filmowego.

Instytut jest uczelnią filmową wszystkich narodowych kinematografii Związku Radzieckiego. Wraz ze studentami radzieckimi zdobywa w Instytucie wiedzę młodzież z 35 krajów świata. (PAP)

Jest trochę przesady, ale o wiele więcej prawdy, w stwierdzeniu jednego z dyrektorów budapesteńskiego przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej, że 11 lat temu „urodziła” się ona po raz drugi. Reorganizacja, którą przeprowadzono w roku 1968, wysłała miasto na dobre. Przedtem dyrekcja komunikacji autobusowej troszczyła się tylko o jej rozwój; metro miało też swoje kierownictwo, podobnie jak kolej dojazdowa i tramwaje. Każdemu przedsiębiorstwu zdawało się, że ono ma najtrudniejsze zadania i jemu właśnie dzieje się krzywda.

Teraz komunikacja 2,9-milionowej stolicy Węgier, to jeden duży system. Rozbudowany jak w rzadko której metropolii europejskiej. Wystarczy wymienić to wszystko, czym zawiaduje przedsiębiorstwo: 3 linie metra, ponad 1600 autobusów, prawie tyle samo tramwajów, niemal 200 trolejbusów, 350 wagonów szybkiej kolei miejskiej, a nawet 22 statki turystyczne kursujące po Dunaju. Jak się oblicza, z tych środków lokomocji statystyczny mieszkaniec miasta korzysta dziennie dwa razy.

Ta sucha statystyka nie odzwierciedla jednak problemów, nad których rozwią-

Narodziny po raz drugi

Korespondencja własna z Węgier

niem głowi się dyrekcja przedsiębiorstwa. Są one zresztą podobne jak w wielu dużych miastach. Specjaliści z Budapesztu utrzymują więc kontakty z licznymi przedsiębiorstwami komunikacyjnymi, wymieniając doświadczenia i wykorzystując najlepsze rozwiązania. Takie kontakty rozwija się także z Warszawą, która na tej współpracy także skorzystała. Podczas jednego z pobytów w Polsce pracownicy budapesteńskiego przedsiębiorstwa interesowali się też stanem komunikacji w Poznaniu, jej niemal 100-letnią historią i przyszłością.

Faszerowie miejskich ośrodków lokomocji w stolicy Węgier również uskarżają się na tłok, który zwłaszcza w godzinach nasilonego ruchu, jest dokuczliwy. Próbuje się temu zaradzić. W porozumieniu z władzami miasta i po konsultacji z dyrektorami zakładów, wprowadzono różne godziny

zaczynania pracy. Od szóstej do dziewiątej co 15 minut kołująca grupa fabryk podejmuje działalność. Ta innowacja przyniosła pewną poprawę warunków podróży, ale do ideału jeszcze daleko. Jakiśkolwiek bowiem zakłócenie kursowania miejskich pojazdów powoduje, że cel owej innowacji nie zostaje osiągnięty.

Poradzano sobie natomiast z częstymi awariami taboru na trasie. Kiedyś było to jedno z najślabszych ogniw budapesteńskiej komunikacji: wiele czasu minęło zanim o zepsuciu się wozu dowiedzieli się centrala dyspozytorska, która wysyłała na miejsce po gotowie techniczne. Teraz wszystkie pojazdy wyposażone są w krótkofalówki połączone z dyspozytornią. Dzięki temu można szybko interweniować, gdy w jakimś punkcie miasta zepsuje się tramwaj czy autobus, wysłać na tę linię dodatkowe pojazdy. Mniejszym niż kilka lat te

mu utrapieniem jest niedostatek kierowców. Było ich za mało, nie mówiąc już o minimalnej choćby szoferskiej rezerwie. Spróbowano więc powołać te prace... kobietom. Zawód ten nie wpływa bowiem ujemnie — jak stwierdzono — na ich zdrowie. Pomysł był dobry. Kierowcy w spódnicach radzą sobie w miejscach komunikacji nie gorzej od mężczyzn.

W odróżnieniu od wielu stolic europejskich, w Budapeszcie powoli, ale systematycznie, rozwija się sieć połączeń trolejbusowych. W latach sześćdziesiątych wszystko wskazywało, że ten rodzaj komunikacji to przeszłość, choć by daleko, że wymiana przestarzałego taboru chłoneła zbyt wiele pieniędzy. Dopiero kryzys paliwowy i alarmy na temat zanieczyszczenia środowiska ponownie zwróciły uwagę na elektryczny auto-

Wczoraj na przejeździe kolejowym w miejscowości Kozienice zdarzył się wypadek. „Fiat” potrafił matkę z dzieckiem. Dziecko poniosło śmierć na miejscu. Kierowca „Fiata” zbiegł natychmiast. Służba MO zatrzymała sprawcę wypadku, gdy dojeżdżał do Warszawy.

Podobnymi informacjami wypełnione są kroniki wypadków w gazetach całej Polski. Ktoś kto spowodował śmierć lub kalectwo innych ludzi, usiłował uciec nie udzielając ofierze pomocy. Obciążał sumienie dwukrotnie: czynem i postawą budzącą grozę i sprzeciw innych. Istotnie próżno by szukać dla tych ludzi usprawiedliwienia. Można tylko zadać pytanie: przed czym ci ludzie tak uciekają? Czego nie chcą przyjąć do wiadomości? Cudzego nieszczęścia, do którego się przyczynili, czy kary? Myślę, że kary przede wszystkim.

Piszę o tym, ponieważ podobne zdarzenia wpływają na ogólny obraz tzw. znieczulicy społecznej. Obojętność na los człowieka, który umiera w sąsiednim mieszkaniu, na krzywdę kolegi w pracy i petenta, który daremnie prosi o coś przy okienku, a wystarczy przecieć to okienko zatrzasknąć, aby mieć z nim i jego problemami święty spokój, to wszystko plus zwykła niegrzeczność na co dzień, nieuprzejmość w sklepie i tramwaju, lekceważenie innych

Człowiek człowiekowi...

Odruchy nieobojętności

stwarzają klimat społeczny, w którym nieodłącznym towarzyszem życia staje się lęk. Zwiększa w miastach ludzie czują się zagrożeni, samotni i wyobcowani.

I nie przez przekorę wobec faktów — niestety, dobrze każdemu znanych — ani przez znużenie literaturą, bo wszyscy dziś na świecie piszą o samotności i alienacji człowieka, chciałybyśmy zwrócić uwagę również na inne oblicze zwykłego przechodnia.

Ludzi przyjeżdżających z Zachodu do Polski najbardziej za chwycają właśnie te powierzchowne przez nich obserwowane stosunki międzyludzkie — serdeczność, zainteresowanie dla człowieka! To właśnie, na co my ciągle narzekamy. Gwoli wyjaśnienia — osobiście odbywam przede wszystkim wycieczki po Polsce i drażni mnie niezmiennie nasze rodzime chamstwo. Nie mieszkalam nigdy dłużej poza krajem i moje spojrzenie na sprawę w najmniejszym nawet stopniu nie jest zagraniczne. Jest swojskie, znad Wisły. Przytaczam też wypowiedzi cudzoziemców nie dla-

tęgo, aby się na nich powoływać, bo oni nie wiedzą, jak tu jest, ale po to raczej, by się odwołać do ich wrażeń, które mimo że powierzchowne, zmacne, nieświadomością turysty, wcale jednak nie są takie niezasadne. Otóż i moje spojrzenie — przechodnia, człowieka z tłu — który jak wszyscy jest bezustannie narażony na popychanie, nadeptywanie, przeklinanie i wyrzucanie, jest takie: w Polsce człowiek nie umrze niezauważony na ulicy.

Ileż zdarzyło mi się zainteresować pijakiem, który leżał w zaspie śniegu i istniało podejrzenie, że zamierza, zawsze obok znajdował się ktoś, kto już właśnie zatelefonował po pogotowie lub na milicję. Niedawno idąc ulicą zauważyłam grupkę ludzi stojących obok leżącego na chodniku człowieka. — Znów pijak naturalnie — pomyślałam ze złością. Dostrzegłam jednak nietypowe w takich okolicznościach zachowanie ludzi, którzy się nad nim pochylali, coś mu tłumaczyli. Leżący na chodniku miał atak padaczki. Przechodnie wezwali pogotowie i czekali obok chorego, aż przyjedzie.

Pomyślałam sobie, że nie jest z nami jeszcze tak najgorzej.

Żalotne to pocieszenia? Poszukiwania człowieka na pustej ni bądź łagodnych zwierząt w dżungli? Nie, nie po to o tym piszę. I nie dlatego, aby zrównać ważyć w naszej wyobraźni czymś miłym i przyjemnym obszar lęku. Nie po to również, aby się zachwycić, że tacy jesteście my dobrzy. Raczej po to, aby wyluskać z naszej powszedniości to, co wskazuje na potrzebę dobroci. Potrzebę tkwiącą przecież w ludziach.

Ratowanie kogoś na ulicy — to odruch. Odruch nieobojętności. Ostatecznie ludzie z rzadka spacerują po ulicy, na ogół idą po coś, do kogoś. Spieszą się. Przystanąć, zapytać, pomóc komuś — to stracić czas. Ważne więc, że zawsze znajdzie się kilku takich, którzy nie przeprowadzą w tym momencie kalkulacji. Czy są to ci lepsi? Nie wiem. To są ci sami, którzy są skłonni wywołać awanturę z tego powodu, że ktoś się przed nimi wepchnął do kolejki...

ANNA JAGLIŃSKA

Mówi Mariusz Dmochowski

W każdej roli aktor daje coś od siebie

Mariusz Dmochowski jest jednym z najbardziej popularnych artystów sceny oraz dużego i małego ekranu. Jest nie tylko znakomitym aktorem, reżyserem i dyrektorem Teatru Nowego w Warszawie, ale również aktywnym działaczem społecznym. Piastuje godność posła na Sejm PRL w okręgu kaliskim oraz przewodniczącego ZG Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki.

— Uczestniczy pan w realizowanym obecnie filmie „Ojciec królowej” występując ponownie w roli Sobieskiego. Który to już raz kreuje pan tę postać?

— Czwartą. To sympatyczna postać, toteż chętnie do niej powracam. Podobał mi się scenariusz Jerzego Stefana Stawińskiego. Sobieski jest tu pokazany „od kuchni”. Jest to komedia historyczna. Tak widzi owe czasy reżyser Wojciech Solarz. Nakręcamy ten film m. in. w pięknych wnętrzach pałacu wilanowskiego.

Grałem postać Sobieskiego ukazaną za każdym razem w innym okresie historycznym. Wspaniały ten człowiek ma w sobie wiele ujmujących cech. Sobieski to jednostka o niesłychanej energii, wielkim

temperamencie. To król w siodle, nie na tronie. Jest urodzonym żołnierzem, świetnym dowódcą i strategiem, a także znakomitym dyplomata.

— Czy trudniej jest stworzyć postacie literackie, czy autentyczne postacie historyczne?

— Jeśli chodzi o bohaterów książkowych, ma się świadomość — wielkiej odpowiedzialności. Chodzi przecież o zaprezentowanie takiej propozycji, która odpowiadałaby wyobraźni publiczności. Wiadomo przecież, że Wokulskiego każdy wybiera sobie po swojemu. Trzeba stworzyć postać, którą zaakceptują wszyscy w przekonaniu, że właśnie ta wersja odpowiada prawdzie, czyli temu co napisał autor. W teatrze grałem rolę Wokulskiego w 100 przedstawieniach. Przed rozpoczęciem zdjęć do filmu przeczytałem powieść na nowo, a także wiele rozpraw na jej temat. Czy Wokulski był tylko wytworem wyobraźni Prusa, czy działał naprawdę — to temat, który zajmuje do dziś wielu historyków literatury i filologów.

Sobieski z kolei to postać rzeczywista. Trzeba o tym pamiętać. Ułatwia to, a zarazem utrudnia pracę. Pomaga, gdyż

zmusza aktora do pełnej mobilizacji zdobyć wiedzę o tym człowieku, utrudnia, bo nigdy nie wiadomo czy proponowana kreacja przylega do faktów.

W pewnej chwili trzeba odrzucić wszystkie materiały i pozostać sam na sam ze scenariuszem. W każdej bowiem roli aktor daje coś bezpośrednio od siebie. Czasami broni stworzonej przez siebie postaci, usprawiedliwia ją, jak to sam uczyniłem występując w roli Augusta Mocnego.

— Gra pan przeważnie ludzi mocnych, władczych. Czy to zgodne jest z pana usposobieniem?

— Czasami słyszy się tego rodzaju opinie. Prawdą jest i na. Po prostu tak się złożyło, że zaproszono mnie do grania w takich rolach, które podobały mi się, więc je przyjmowałem. Tęsknię za rolą człowieka współczesnego, za rolą psychologiczną.

— Czy zawsze myślał pan o karierze aktorskiej?

— Czym ja nie chciałem być... Może właśnie dlatego do stałem aktorem, że zawód ten pozwala być ciągle kimś innym. Zamierzałem studiować w konserwatorium wokalistyki i zostać śpiewakiem. Zre-



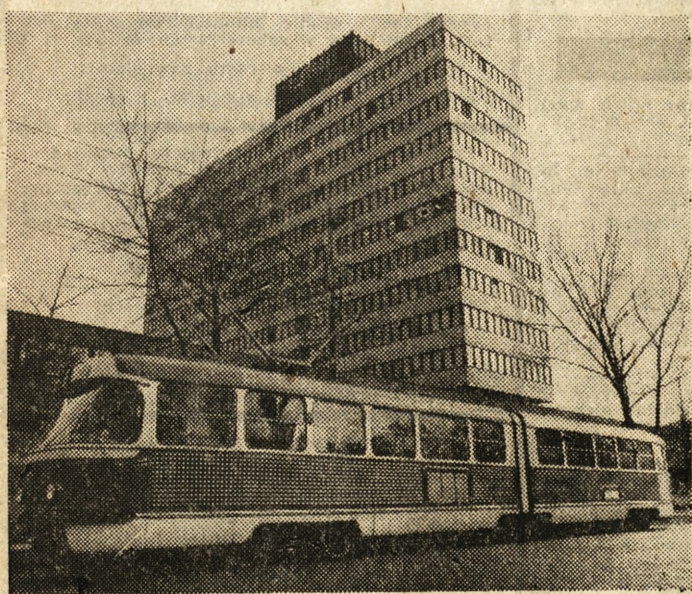
Fot. — CAF

zygnowałem jednak z tego. Ubiłbym Aleksandra Zelwrowicza, żeby pozwolił mi zdać spóźniony egzamin do szkoły dramatycznej. Zostałem przyjęty.

— Nad czym obecnie pracuje pan?

— W Teatrze TV ukończyłem pracę nad sztuką „Wielki człowiek” Morgana, w reżyserii Andrzeja Chranowskiego, a w filmie — w „Molochu”, w reżyserii Piotra Szulki. W Teatrze Nowym na jesieni rozpoczyna się próba dramatu „Żywy trup” Lwa Tolstoja, w którym zagram rolę Fiodora Protasowa. Z kolei będę reżyserował komedię Fredy „Wielki człowiek do małych interesów”.

Rozmawiała
JANINA KAPUŚCIŃSKA



bus. W budapeszteńskim przedsiębiorstwie zaczęto liczyć. Okazało się, że trolejbusy zużywają o 44 procent energii mniej od autobusów; jest wprawdzie od tego ostatniego prawie dwukrotnie droższy, ale za to może być znacznie dłużej eksploatowany.

Uporano się również z całkowitym uzależnieniem trolejbusów od zasilania z sieci. Po skonstruowaniu odpowiednich

Na zdjęciu: przegubowe tramwaje czeskosłowackie jeżdżą ulicami Budapesztu niemal bezgłośnie.

CAF — MTI

akumulatorów i oddzielnego silnika (w pojazdach eksperymentalnych były to silniki „Ikarusa”, „Ziguli” i „Volks-wagena”), unieruchomiony z braku prądu trolejbus może o-

własnych siłach zjechać na pobocze lub nawet dotrzeć do zajezdni.

Ostatnio na ulicach stolicy pojawiły się pierwsze egzemplarze trolejbusów przegubowych. Jest to owoc kooperacji węgiersko - czeskosłowackiej, w której główną rolę odgrywa „Ikarus”. Stoleczny park tych wozów zwiększy się ma dzięki temu dość szybko: do końca przyszłego roku — do 300, a w następnym pięcioleciu do 450 trolejbusów. Pojawiały się też szanse ich eksportu, z myślą o którym nawiązano kontakty ze znanymi w świecie firmami motoryzacyjnymi — m. in. ze szwajcarską „Brown - Boveri”.

Coraz więcej w stolicy Węgier kursuje wielkopojemnych autobusów rodzimej produkcji „Ikarus”. Mogą one zabierać od 160 do 200 pasażerów. Unowocześniany jest też tabor tramwajowy. Właśnie tramwaje są bowiem w Budapeszcie najbardziej przestarzałym środkiem lokomocji — większość wozów liczy sobie od 30 do 50 lat. To powoduje, że nie mał wszystkie części zamienne wytwarzają fachowcy z przedsiębiorstwa komunikacyjnego. Nowością są natomiast przegubowce, zakupione w Czechosłowacji.

Przyszłość budapeszteńskiej komunikacji, to jednak przede wszystkim metro. Opracowano szczegółowy plan rozwoju tej formy transportu do roku 2000. Łączna długość linii ma wówczas wynosić 70 kilometrów (obecnie 28). Rozbudowę metra i szybkich kolei podmiejskich towarzyszyć ma tworzenie nowoczesnych węzłów komunikacyjnych z podziemnymi przejściami, pętlami autobusowymi i tramwajowymi. To wcale nie tak odległa przyszłość, bo pierwsze zamierzenia z rozległego planu są obecnie urzeczywistniane.

Metro i szybka kolej mają przybliżyć do Budapesztu jego przedmieścia i miejscowości podmiejskie (przybliżyć po przez skrócenie czasu dojazdu do śródmieścia), usprawnić przejazdy pomiędzy centrum a nowymi osiedlami mieszkaniowymi. To jest cel nadrzędny przewidywanego rozwoju komunikacji szynowej. Ale nie jedyny. Przy tej okazji planuje się bowiem także budowę śródmiejskich autostrad i tras wylotowych, łączących Budapeszt z siecią dróg krajowych i międzynarodowych.

PIOTR BOROWICZ

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

JEDNOZNACZNOŚĆ W SŁOWACH I CZYNACH

Wiele dyskusji wywołało na moim oddziale (a myślę, że podobnie było w całym przedsiębiorstwie) przemówienie, wygłoszone w Berlinie przez Leonida Breżniewa. Przede wszystkim oczywiście postanowienie o zmniejszeniu liczby czołgów i radzieckich żołnierzy stacjonujących na terenach Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wszyscy jednomyślnie uznali to za konkretny dowód wykazywania przez Związek Radziecki i w ogóle państwa Układu Warszawskiego dobrej woli oraz poparcia w wymierny sposób dotychczasowych oświadczeń na temat konieczności zmniejszenia napięcia w Europie. Oby ten przykład znalazł naśladowców i oby USA podjęły podobne postanowienie jeśli chodzi o RFN.

W dyskusji najwięcej wątpliwości wzbudziło właśnie to, czy skutek radzieckiego posunięcia będzie taki, jakiego należałoby sobie życzyć i oczekiwać?

Podobnie przyjęta i omawiana przez nas była propozycja Leonida Breżniewa, dotycząca wycofania z zachodnich terenów ZSRR rakiet średniego zasięgu, jeśli tylko nie dojdzie do zaplanowanego wprowadzenia na teren RFN nowego typu broni rakietowej. Wszyscy i tutaj byli zgodni, że jest to dowód na szczerość intencji Związku Radzieckiego podczas wiedeńskich rozmów ze Stanami Zjednoczonymi, a jednocześnie potwierdzenie — nie tylko w teorii, ale w tym samym stopniu w praktyce — pokojowości polityki naszego obozu.

Berlińskie oświadczenie ma szczególną wymowę również dlatego, ponieważ nastąpiło w okresie 40 rocznicy napadów na Polskę i wybuchu drugiej wojny światowej, która nam przyniosła tyle ofiar i cierpień, ale również zwycięstwo, jakiego nie było w historii naszego narodu: dobiecia odwiecznego najeźdźcy naszych ziem w jego własnej stolicy. (2887)

JANUSZ RĄCZKOWSKI
Poznań

DLACZEGO NIE W SOBOTY?

Zwracam się za pośrednictwem „Głosu” w imieniu uczniów i studentów, uczących się w Poznaniu a mieszkających w Dobrzycy i jej okolicach, z następującą prośbą do dyrekcji PKS. Co sobotę jeździmy do swoich rodzin. Wyjeżdżaliśmy o godz. 15.25 z Poznania w kierunku Pleszewa. Mielismy dwie możliwości dojazdu do Dobrzycy: autobusem PKS z Jarocina o godz. 17 lub PKS z Pleszewa Dworca. Mielismy też drugie bardzo wygodne połączenie, gdy wyjeżdżaliśmy z Poznania o godz. 19 do Pleszewa i stamtąd PKS-em po kilku minutach w kierunku Dobrzycy. Autobusy były zawsze pełne ludzi, więc nie rozumiemy, dlaczego PKS w Pleszewie zlikwidowała te wygodne dojazdy właśnie w sobotę? Do piątku można dosłownie dojechać o każdej porze dnia, ale w soboty i niedziele sytuacja jest tragiczna. W niedziele wyjeżdżaliśmy o godz. 18 do Jarocina i stamtąd dalej. Autobus zlikwidowano, mimo że był stale przepełniony. Pozostawiono autobus w kierunku Pleszewa — dworca o godz. 18.50, ale na ogół nie zdąża on na czas odjazdu pociągu do Poznania. (2851)

R. DZIAMSKA Poznań—Dobrzyca

ZNOWU BUTELKI I... STUDENCI

Piszę w dwóch sprawach. Pierwsza: mam około 20 pustych butelek po nafcie, 3 po rozpuszczalniku i benzynie. Sklepy chemiczno-farbiarskie nie chcą ich przyjąć, choć u nich naftę kupuję (ani sklep chemiczny w Poznaniu przy Starym Rynku, ani farbiarski przy Wielkich Garbarach). Twierdzą, że nie oznaczono cen, więc klient nie płacił za butelki. Czy do butelki po nafcie nie można nalać znowu nafty? Co mam z butelkami zrobić, zawadzają mi; wyrzucić na śmietnik? Druga sprawa: dawno nie spotkałam się z kontrolą biletów w tramwajach, autobusach podmiejskich i w PKS-ach. Niestety, wiele ludzi jeździ — jak można obserwować — „na gapę”. Jeśli nie można zaangażować kontrolerów, to może tej czynności podjęliby się studenci? Młodzi, zwinni, inteligentni. Mieliby trochę ruchu i urozmaicenia dla relaksu podczas przejazdów na swe zajęcia. Jakiś procent z nalożonych kar za jazdę bez biletu można by odpisać na ich dobro. Bo, moim zdaniem, trzeba karać tych, którzy uważają, że (szczególnie jeden przystanek!) wolno jeździć za darmo, czyli na koszt nas wszystkich. (2816)

KAZIMIERA NIEWIADA — Poznań

OBOWIE DLA STARSZYCH

Jestem w starszym wieku i ze względu na płaskostopie mam kłopoty z kupieniem obuwia. Zgłaszałam się do kilku szewców, z prośbą o wykonanie butów na miarę, za każdym razem otrzymywałam odpowiedź odmowną. Zalecono mi zwrócić się do ortopedy. W sierpniu zgłosiłam się do zakładu ortopedycznego w Poznaniu przy ul. Przemysłowej, ale oświadczone tam, że prywatnie nie wykonują takich usług, tylko na zlecenie lekarza. Poinformowano mnie jednak, że takie usługi wykonują w sklepie przy placu Młodej Gwardii 6. Tam z kolei kategorycznie odmówiono mi, uzasadniając to brakiem towaru. Nie chce mi się wierzyć, że nikt nie pomyślał o tym, że w sklepach powinno być również obuwie dla ludzi starszych, a więc o płaskich obcasach i z wkładką ortopedyczną. (2811)

MARIA SMIALEK — Otus

POMOGŁY W ORGANIZOWANIU WCZASÓW

Zespół Opieki Zdrowotnej Poznań-Jeżyce zwrócił redakcji uwagę, że w opublikowanym 5 X w „Głosie” liście, zatytułowanym „Wspomnienia z wczasów”, została zniekształcona informacja o instytucji, która podopiecznym ZOZ udostępniła swój ośrodek wczasowy. Były nią Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5 z Poznania. (2818-red.)

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

Takiej szansy nie wolno ominąć!

30 SAMOCHODÓW..FIAT 126p" WYSOKIE WYGRANE PIENIĘŻNE

OGÓŁEM DO WYGRANIA

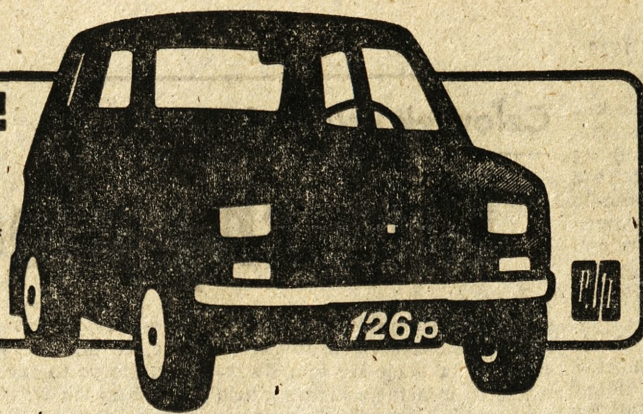
185 milionów zł

W LOTERII

BŁYSKAWICA D

CO TRZECI LOS WYGRYWA!

LOS Y W KIOSKACH „RUCH”



Kawaler 31-letni posiada-
jący atrakcyjny zawód,
bez nałogów, pozna odpo-
wiednią panią chętnie z
provincji. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
7388g.

Samotny, sytuowany,
wyższe wykształcenie po-
zna panią do lat 40. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 7590g.

30-letni przystojny inżynier
rozważa zamożną z
mieszkańcem. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
7538g.

KOMBINAT BUDOWLANY

„Poznań — Północ” — Poznań — Winogrody
ulica Gronowa nr 20

ZATRUDNI ZARAZ:

- CIEŚLI
- STOLARZY
- MURARZY TYNKARZY
- BETONARZY - ZBROJARZY
- ELEKTROMONTEROW
- ŚLUSARZY - SPAWACZY
- INSTALATORÓW WOD.-KAN. i C.O.
- MALARZY
- ROBOTNIKÓW do przyrządzenia w zawodzie
montera konstrukcji żel-bet
- KIEROWCÓW CIĄGNIKA
- INŻYNIERÓW budownictwa lądowego z dłu-
goletnią praktyką w bezpośrednim wykonaw-
stwie oraz uprawnieniami do kierowania ro-
botami budowlanymi
- MAJSTRÓW budowlanych z długoletnią prak-
tyką oraz stwierdzeniem kwalifikacji zawodo-
wych do kierowania robotami budowlanymi
- TECHNIKÓW budowlanych z praktyką w bez-
pośrednim wykonawstwie.

Warunkiem przyjęcia — ukończone 18 lat i dobry
stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbioro-
wym Pracy w Budownictwie.

Zamiejscowym zapewniamy bezpłatne zakwatero-
wanie — stołówkę — obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Płac KBPP
Poznań — Winogrody, ul. Gronowa 20 II ptr. pok. 228
telefon 207-081 wewn. 7 lub 205-081 wewn. 434.

3229-K1

pracownicy poszukiwani

STĘSZEWSKIE ZAKŁADY MEBLARSKIE
„STEMER” SPÓŁDZIELNIA PRACY w Stę-
szewie, ul. Lipowa 6 — zatrudni pracow-
nika na stanowisko:

— KIEROWNIKA ZAKŁADU
w Nowym Tomysku.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie
techniczne (technologia drewna) albo wyższe
ekonomiczne oraz staż pracy na kierowniczym
stanowisku przy wykształceniu wyższym 3 la-
ta, średnim 6 lat.

Szczegółowych informacji udziela: Dział d/s
Pracowniczych w Stęszewie, tel. 61, 52 (kierun-
kowy z Poznania 13-21), 2584-K2

Praca

Pracowników, palacza
przyjmie zaraz ogrodni-
ctwo szklarniowe. Poznań
— Psarskie, Sielcowa 4.
8392g

Zatrudnię pracownika na
gospodarstwo rolne, pra-
ca stała. Zbigniew Owsiński
na, Włostowa 5, gm. Śró-
da Wlkp. 63-000. 7355g

Potrzebni pracownicy do
ogrodnictwa, może na sta-
łe z utrzymaniem i miesz-
kaniem oraz kierowcą en-
ery III kat. Christow 20
danów, ul. Pokrzywno 20
7379g

Uczennica może być po-
wyższ 18 lat do zakładu
fotograficznego potrzeb-
na. Poznań, Głogowska 39
m. 5. 7517g

Zakład elektroinstalacyj-
ny przyjmie ucznia. Li-
boń, ul. Dworcowa 12.
7550g

Murarzy i pomocników
przyjmie. Poznań, Os. Ma-
nifestu Lipcowego 1 m. 14.
7429g

Przyjmie do pracy w szkła-
rni. Luboń 3, Kościuszki
105. 7470g

Zatrudnię kulturalną pa-
nią do dwójki dzieci (2
i 3 lata), 6 godzin dzien-
nie, tel. 633-97. 7479g

Dziwiarka z maszyną
dwupłytkową potrzebna.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 7525g.

Zakład blacharsko-dekar-
ski przyjmie pracowników
kół, uczniów. Praca sta-
ła. Stęszew, Kuśnierska 1
7394g

Przyjmie ucznia w zawo-
dzie mechanika samocho-
dowego. Luboń, Powstań-
ców Wlkp. 31. 7543g

Elektryk przyjmie prace
po południu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
7532g.

Pracującą krawcową do szy-
cia — konfekcja młodzie-
żowa, ul. Zimowa 2 (na-
rodnik Miodowej), Bożena
Witoń. 7823g

Do zbioru selerów, porów,
brukselki przyjmie. Poznań,
Ostrowska 388. Do-
jazd autobusem 62 z Ron-
da — Rataje. 7953g

Pracownik do ogrodnictwa
potrzebny. Mieszka-
nie do dyspozycji. Wierzb-
icki, Os. Pilewska, Sko-
rzewska 18. 7607g

Potrzebni pracownicy do
zbioru buraków. Poznań,
ul. Starolecka 184. 7659g

Poszukuje pani do prowa-
dzenia domu na stałe na
peryferiach Poznania, tel.
673-228. Ognik 15c m. 9.
7682g

Opiekun(ka) do starszego
zbioru buraków. Poznań,
tel. 649-46. 7695g

Przyjmie elektroinstalato-
ra oraz uczniów. Praca
stała. Zgłoszenia: Za Gro-
blą 3/4 m. 1 godz. 15-17.
7689g

Przyjmie — kupię niedu-
ży zakład branży metalo-
wej. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7555g.

Potrzebna pomoc domo-
wowa w godz. 14-21, tel.
22-06-76 po godz. 20.
7604g

Zatrudnię piekarnika. Pie-
karnia. Woźna 10. 7707g

Stolarzy meblowych przy-
jmie. Puszczykowo, Jaro-
slawska 46. 7743g

Przyjmie murarzy, pomoc-
ników. Kościuszki 74 m.
8. 7925g

Pomoc domową na 3 go-
dziny dziennie przyjmie —
Junikowo, tel. 673-779, po
godz. 16. 7933g

Fryzjerka potrzebna, ul.
Pólna 27. 7762g

Potrzebna osoba do kro-
jenia i szycia na dobrych
warunkach. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
7561g.

Pani do prowadzenia gos-
podarstwa domowego po-
trzebna. Warunki bardzo
dobre. Poznań, Trybunał-
ska 3. 8075g

Do rocznego dziecka po-
szukuje opiekunki czy-
stej, kulturalnej, wiek
średni. Osobny pokój. Wy-
soka pensja. Warszawa,
Żoliborz, ul. Szaniawskie-
go 1. tel. 39-11-17. 8155g

Nauka

Asystenci udzielają kore-
petycji z matematyki, fi-
zyki i chemii. Żywucki,
tel. 331-780. 7389g

Korepetycje z matematy-
ki, fizyki, chemii, Kolacz-
kowski, tel. 636-39. 7809g

Nauczam języka angiel-
skiego, L. Rzeja, telefon
33-25-81 wewn. 351, godz.
8-11 (z wyjątkiem świąt).
7382g

Kupno

Strugarkę czterostonna-
do drewna oraz posów
mechaniczny kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 7746g.

Przyjmie — kupię niedu-
ży zakład branży metalo-
wej. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7555g.

Sprzedaz

Futro nowe łapki kara-
kulowe, kanadyjskie, roz-
miar 50, ul. Chłapowskie-
go 3 m. 3. 7535g

Blam czarne łapki kara-
kulowe sprzedam. Tel.
675-520 godz. 16-19. 7590g

Damski kożuch sprzedam.
Tel. 733-25. 8183g

Ursus 355 sprzedam. Bro-
nislav Wysocki, Dobie-
żyn, tel. 171. 8172g

Asparagus sadzonki wie-
lopedowe gwarantowany
niekwitnacy sprzedam. Po-
znań, Nad Wierzbakiem 3
8219g

Sprzedam nowy damski
kożuch afgański, Kulka,
Matejki 56 m. 7 godz. 15
-21. 8282g

Sprzedam akordeon kon-
certowy, lunetę do sztu-
cera, aparat fotograficz-
ny Pentax Six TL, tel.
66-04-59, po godz. 15.
7393g

Maszyny rzeźnicze (ku-
ter, wilk) sprzedam. Lu-
boń, Okrzei 22. 7410g

Pilnie sprzedam zaprowa-
dzone sklep galanterii —
odzież — obuwiu, 45 km
od Poznania. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
7789g.

Płaszcz skórzany damski,
męski, tel. 220-873. 7429g

Tanio sprzedam przyczep-
ę N-126 B. Os. Czecha 47
m. 3. 7433g

Nowe czarne futro kara-
kulowe, duży rozmiar
sprzedam, tel. 445-35 wie-
czorem. 7415g

Blam czarne łapki kara-
kulowe sprzedam. Gniez-
no, tel. 28-15. 7442g

Tunel foliowy, piec c.o.
5 m3 sprzedam, tel. 428-54.
7450g

Szybę przednią Zastawy
1100p. Podolany, Augusta
Cieszkowskiego 78. 7453g

Swinoujście! — Pawilon
kwiatkarski sprzedam, tel.
Poznań 130-373. 7504g

Nowy kożuch damski, kol-
nier z lisa, tel. 207-313.
7539g

Nowy piec c.o. zeliwny
Camino 1,5 m i wózek spa-
walniczy 2-bulowy sprze-
dam, tel. 139-350. 7537g

Zakład fryzjerski z miesz-
kaniem sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 7578g.

Kożuchy damskie sprze-
dam, tel. 224-910 po godz.
16. 7623g

Odtwarzacz Philips, ste-
reo, głośniki „Sanyo”,
„Blaupunkt”. Małeckiego
35 m. 1. 7633g

Super zegarek rikuartz sy-
stem sprzedam, tel. 752-67.
7641g

Asparagus holenderski,
karp jednoroczny sprze-
dam. Skórzewo, Piasko-
wa 10. 7653g

Futro karakulowe, czarne
łapki sprzedam, telefon
66-54-61 po godz. 19. 7684g

Cement sprzedam. Elżbie-
ta Sobaniak, Poznań, ul.
Bonin 16 m. 28. 7711g

Podkładki R. multiflory
od sadzonki truskawek
sprzedam. Naglik, Babo-
rówko koło Szamotuł.
7754g

Przyczepę do Warszawy
sprzedam. Poznań, Sar-
macka 43. 7774g

Castrol, tel. 562-49. 7796g

Kociol Eca IV 32 sprze-
dam, tel. 712-23. 7803g

Ciagnik C-328 oraz rozrzu-
tnik obornika dwuosowy
sprzedam. Kosowo 16, gm.
Czarniejewo. 7977g

Samochody

Fiata 1500, rocznik 1977,
stan licznika 30 000 sprze-
dam. Edward Sobczyński,
Zielnicki, gm. Środa
Wlkp. 7749g

Fiata 125p 1300, stan ideal-
ny sprzedam, tel. 520-93,
po godz. 15. 6777g

Fiata 125p, rocznik 1976,
sprzedam. Ul. Łukasze-
wicz 20a m. 2. 7339g

Syrenę 105 Lux, fabrycz-
nie nowa sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 7411g.

Wartburga 353 sprzedam.
Poznań, ul. Ułańska 12 m.
4 po godz. 16. 7434g

Poloneza nowego sprze-
dam, tel. 712-40 po godz.
17. 7437g

Warszawę combi, rocznik
1973 sprzedam. Poznań,
Reya 3 m. 1, godz. 15 — 18.
7507g

Nadwozie Trabanta 601 ku-
pie, Luboń 1, Powstań-
ców Wlkp. 31. 7540g

Skodę Octavię stan do-
bry sprzedam. Czarnie-
jewska 12. 7559g

Silnik uzbrojony, wyre-
montowany do Skody RT
sprzedam. Poznań, telefon
679-845. 7563g

Fiata 127, rocznik 1974
sprzedam. Bolesław Majer-
czak, Góra, gm. Iarnowo
Podgórne. 7587g

Zuka z taksometrem lub
bez oraz Wolę starszy
typ, stan bardzo dobry,
sprzedam. Zalasewo 36 ko-
ło Swarzędza, tel. 740-23.
7631g

Fiata 125p, 1500, rocznik
1973, przebieg 100 000 sprze-
dam, tel. 428-13 po godz.
16. 7649g

Warszawę 224, rocznik
1970 sprzedam. Józef
Szczepaniak, Robakowo
26, gm. Kórnik. 7653g

Garaż odstąpię. Dobrzy-
ckiego 21 (Winiary). 7669g

Fiata 125p, odbiór Polmo
zbyt sprzedam, telefon
202-228. 7671g

Eksportowego Fiata 125p,
1300, rocznik 1972 sprze-
dam, tel. 33-27-75. 7672g

Skodę 1000 MB, stan do-
bry sprzedam. Witkowo,
Czarniejewska 7 m. 11.
7679g

Kompletne oblaehowanie
do Warszawy combi —
sprzedam. Poznań, ul. Da-
browskiego 269. 7681g

Warszawę combi pierw-
szy użytkownik sprzedam.
Konin, tel. 246-91. 7697g

Moskwicza 403 sprzedam.
Głogowska 115 m. 14.
7195g

NSU 1200 C, rocznik 1969
sprzedam, tel. 453-73.
7757g

Fiata 126p rocznik 1976 sil-
nik włoski sprzedam. Lu-
kaszewicza 16a m. 8 po
południu. 7737g

Fiata 125p, odbiór Polmo
zbyt kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
7799g.

Lubliną po kapitalnym
remontie i Fiata 126p, no-
wego sprzedam. Gniezno,
Winiary 4, tel. grzeźno-
ściowy 13-66. 7821g

Fiata 125p MR — 1300, ro-
cznik 1975 sprzedam. Ogła-
dę sobota i niedziela od
godz. 15, Hangarowa 13.
8023g

Syrenę 105, rocznik 1972 z
przyczepą bagażową sprze-
dam, tel. 707-37. 7822g

Tanio sprzedam Syrenę
103. Poznań, ul. Łukasze-
wicz 29 m. 12. 7919g

Sprzedam Fiata 1500 MR.
Sokolniki Małe, poczta
Kąkolew Wlkp. Wojciech
Trochimowicz. 7921g

Warszawę górnazaworo-
wą, rocznik 1972 sprze-
dam. Poznań, Os. Lecha
122 m. 59 po godz. 15.
7263gpr

Lokale

Młode małżeństwo poszu-
kuje pokoju, tel. 442-29,
po godz. 16. 7465g

Bydgoszcz — M-3 kom-
fort, zamieszkanie w mies-
zkanie Poznaniu. Koszał-
ka, Kobylnica, Poznańska
109. 7476g

Poszukuję pomieszczenia
na krawiectwo. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 7495g.

Wynajmę mieszkanie M-1,
M-2 lub M-3 na rok. Dziel-
nica obojętna. Może być
płatne z góry. Warunki
do uzgodnienia. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 7715g.

M-2 własnościowe — Wi-
nogrody — sprzedam. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 7656g.

Poszukuję lokalu na wr-
szat wulkanizacyjny. Mo-
ga być okolice Poznania.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 7473g.

Mieszkanie własnościowe,
stare budownictwo ku-
pie lub zamienie na dział-
kę budowlaną. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 7609g.

Pokój, kuchnia, parter,
30 m2, Łazarz, zamienie
na większe. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
7718g.

Bielsko - Biała zamienie
mieszkanie M-2, 1-piętro
na Poznań lub okolice,
tel. Poznań 20-91-26. 7735g

Skłarnię 700 m2, tunie
foliowe sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 7516g.

Września — dom do wy-
konzenia sprzedam. Ul.
Grunwaldzka 82. 7526g

Kiekrz, Dom, stan suro-
wy sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 7458g.

Działkę 0,5 ha, domek
gospodarczy, zabudowa-
nia gospodarcze nadają-
ce się na hodowlę, 20
km od Poznania sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
7463g.

Działkę do 1500 m2 oko-
licy gminy Suchy Las
kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
7494g.

Oddam w dzierżawę kom-
fortowy dom letniskowy
okolice Poznania, możli-
wość przyszłego kupna.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 7807g.

Sprzedam spieniężę z po-
wodów choroby dom z
działką 0,5 ha. W. Lis,
62-032 Luboń 4, ul. Kie-
ła 8. 7573g

Sprzedam willę z war-
sztatem samochodowym
w Lesznie w sąsiedztwie
warsztat lakierniczy.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 7574g.

Kupię domek na wsi do
50 km od Poznania nada-
jący się na rekreację,
tel. 432-36 lub oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 7674g.

Sprzedam dom w Pozna-
niu, dzielnica Debiec,
wolny do zamieszkania.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 7683g.

Dom piętrowy wolny z
zabudowaniami gospodar-
czymi, sadem 0,5 ha
sprzedam. Świątniki Wiel-
kie pod Gnieznem. Wia-
domość: Mogilno, tel. 736
po godz. 17. 7742g

Willę jednorodziną
(Grunwald), okolice ko-
ściola 4,5 pokoju ogród
zamienie na 3-pokojowe,
komfortowe, wyłączone
mieszkanie willowe, pie-
tro lub kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 7732g.

Sprzedam dom jedoro-
dzinny, nowy z budyn-
kiem gospodarczym, ga-
rażem w Gnieźnie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 7976g.

Różne

Błyskawiczne szycie spod-
ni. Bogacki, tel. 20-33-44.
7433g

Grysy marmurowe do la-
strio polecia zakład Po-
znań — Krzyżowicki ul.
Ślupska, codziennie godz.
7-15, soboty godz. 7-13.
Prądzińska. 7467g

Wykonuję roboty tyn-
karskie, układam płytki
ścienne posadzkowe, ko-
łtłarek, Stęszew, Kościła-
ska 72. 7595g

Taksometry — przeróbki,
naprawy, Marian Bestvś-
ski, Poznań Os. Kraju
Rad 10H. 7637g

Zlecę stałą obróbkę dre-
wna na frezarcze. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 7744g.

Poszukuję solidnego od-
biornicę goździków, chry-
zantem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
7780g.

Taksówka bagażowa nr 14
polecia swoje usługi. For-
malik, tel. 22-17-76 godz.
18-21. 8193g

Matrymonialne

Belg — jubiler, poz

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Poznaniu

ZATRUDNI: w służbie nadzoru ruchu DYSPOZYTORÓW

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek 18 — 50 lat,
- wykształcenie średnie lub zawodowe,
- dobry stan zdrowia.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA
i ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

- Dział Spraw Osobowych, ul. Głogowska 131, telefon 612 41 wewn. 32 lub
- Dział Nadzoru Ruchu, ul. Krauthofera 18, telefon 66-58-69.



3304-K1

Praca

Przyjmę tapicera samochodowego, samodzielnego warsztatu tapicerskiego. Poznań, ul. Dąbrowskiego 495a. 43372

Potrzebny pomocnik murarza na stałe. Poznań - Winogrody, Gronowa 45. 82963

Kulturalna pani do prowadzenia domu na Grunwaldzie potrzebna w punkcie dobre. Tel. 67-23-18. 83228

WIELKOPOLSKI UNIWERSYTET POWSZECHNY ORGANIZUJE KURSY PRZYGOTOWUJĄCE do egzaminów wstępnych NA WYŻSZE SZKOŁY

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 69, telefon: 502-32. 3250-K1

Zakład Produkcyjno - Montażowy „Bekadex - Spomasz” Poznań, ul. Lutyka 95

informuje, że z dniem 9. X. 1979 roku nastąpiła zmiana

NUMERU TELEFONU CENTRALI

z numeru 404-59

NA NUMER 220-671.

8416-K1

ALEKSANDER MIGOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 13 października 1979 r. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzina Zmarłego wyraża serdecznego współczucia składając:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy Oddziału II PPKS w Poznaniu

2468-K3

Z żalem zawiadamiamy o odejściu ze studentycznego grona, naszej serdecznej koleżanki

HANI GLINKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 14 bm. o godzinie 14 w Gostyniu.

Przyjaciele z roku wraz z opiekunem

86072

† Dnia 11 października 1979 r. zmarła w 88 roku życia, nasza kochana mama, babcia i tes-ciowa

z WRZEŚNIEWSKICH
EWA DOMAGALSKA

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, 16 bm. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym św. Michała w Gnieźnie.

W smutku pogrążone

córki z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Gnieźno 86228

† W dniu 11 października 1979 roku zmarł w 57 roku życia po długiej i ciężkiej chorobie, kochany mąż, ojciec, teść i dziadziś

EMIL ZOLICHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godzinie 15.15 na cmentarzu Junikowskim.

Strasiona

żona z rodziną

Przeźmierowo, Wiosny Ludów 42. 85498

† Dnia 11 października 1979 roku zmarł w 57 roku życia po długiej i ciężkiej chorobie, kochany mąż, ojciec, teść i dziadziś

ADAM MIELNIK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 14 bm. o godzinie 16 w Pobiedziskach.

W smutku pogrążona

RODZINA

85728

Sprzedaż

Cryptonol — rewelacyjny francuski preparat przy-pobórczy z leczniczymi dla roślin szklarniowych od-stanpce Poznań, Mazowiec-ka 63 m. 2, tel. 411-256 po-godz 15. 84742

Konia wierzchowego z półtorowodem sprzedam. Tel. 20-23-34 po godz. 18. 84212

Sprzedam nowy płaszcz męski, czarny, skóra, roz-miar 56. Tel. 33-21-19. 85409

Tapczan dwa fotele im-port sprzedam. Ściegien-ego 55 m. 4. 85592

Samochody

Poloneza nowego sprze-dam lub zamienię na VW-busa, Poznań, tel. 518-18. 85138

BMW 316 stan idealny sprzedam. Tel. 20-23-34 po-godz 18. 84242

Nysę w dobrym stanie sprzedam, Franciszek No-wakowski, Jastrów 29, am Szamotyły. 84058

Okazja! Dom jednorod-zinny z ogrodem 7300 m² plan budowy szklarni sprzedam. Gnieźno, tel. 13-66. 73292

Sprzedam działkę 1200 m² Puszczykowo przy Sło-necznej. Oferty „Pra-sa” Grunwaldzka 19, dla 1412p.

pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZIEFNO-CZE-VIE” w Poznaniu, ul. Żeromskiego 13/15 — za-trudni zarzą — inwalidów:

- SPECJALISTE d/s inwestycji
- KIEROWNIKĄ magazynu
- MAGAZYNIERA
- SAM REFERENTA d/s normowania
- PRACOWNIKĄ MAG. (z odpowiedzial-nością materialną)
- PLASTYKA d/s opakowań na 1/2 etatu
- INSTRUKTORA ZAWODU do Zakładu Prac Chronionej
- PALACZY do obsługi kotłowni wysoko-prężnych
- STOLARZA
- TOKARZA
- ŚLUSARZA
- MEZCZYZN I KOBIETY do produkcji i paczkarni (przem. spożywczy)
- ROBOTNIKÓW magazynowych
- MŁODZIEŻ z lekkim względnie umiar-kowanym upośledzeniem umysłowym

Zgłoszenia w komórce Spraw Osobowych w godzinach 7 — 15, pokój 308, telefon 404-31 wewn. 25. 3335-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU BETONÓW „PREFABET” Poznań, al. Marcinkowskiego 1

PODAJE DO WIADOMOŚCI, że

z dniem 13. 10. 1979 roku nastąpiła zmia-na nr telefonu 706-25 tj. Terenowy Ośro-dek Koordynacji i Informacji Przemysłu Betonów przy PPB „PREFABET” - Poznań dla woj. Kalisz, Leszno, Poznań ul. Win-centego 9-61-003 Poznań, Rady Zakłado-wej PPB „PREFABET” Poznań Magazyn Centralny „PREFABET” — Poznań.

NA NOWY NUMER 791-533

3426-K1

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa, Górnictwa Nafty i Gazu Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań, ul. Grobla 15

ZAWIADAMIAJĄ
wszystkich zainteresowanych

o zmianie

NUMERU WYWOŁAWCZEGO
CENTRALI TELEFONICZNEJ

z numeru 742-21

na numer: 768-41

Zmiana nastąpi z dniem — 16 paździer-nika 1979 roku. 3433-K1

PAZDZIERNIK	Edwarda Teofila
13	Sobota
14	Niedziela
	Słonce: 6.13—17.9.

TEATRY

OPERA — sob., niedz. g. 19 „Joanna d'Arc na stosie”. MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19 „Klub kawalerów”. POLSKI — sob., niedz. g. 19 „UFO-oni”. NOWY — sob. g. 16, 19, niedz. g. 19 „Antygona”. LALKI I AKTORA — sob. g. 10, 17, niedz. g. 11, 17 „Bamba w oazie Tonga”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 12.30, 17.30, 20 „Okupacja w 26 obrazach” (jug. 18 l.), g. 10, 15 „Panny z Wilka” (pol. 15 l.). KDF PALACOWE — sob. g. 15.30 „Słoń z indyjskiej dżungli” (ind.-radz. b. o.), sob. g. 17.30, 20, niedz. g. 20 „Nakarmić kruki” (hiszp. 18 l.). APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Lęk wysokości” (amer. 15 l.). BALTIC — sob., niedz. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Czas przeszły” (fr. 15 l.), sob. g. 22.30 „Lot nad kukułczym gniazdem” (amer. 18 l.). GWIAZDA — sob. g. 10, 12, niedz. g. 10, 12, 14 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b. o.), sob. g. 14 „Przekupka i poeta” (radz. 15 l.), sob., niedz. g. 16, 18, 20 „Skradziona kolekcja” (pol. 12 l.). JAGIELLONKA — niedz. g. 16 „Mała syrena” (jav. b. o.), g. 18 „Bestia” (pol. 18 l.). KOSMOS — sob., g. 17.30, niedz. g. 11, 17.30 „Dzieci wśród piratów” (jap. b. o.), sob., niedz. g. 20 „Sirozerek” (RFN 15 l.).

MALTA — g. 15.45 „Zorro” (wł.-fr. b. o.), g. 18, 20 „Co mi zrobisz jak cię złapię” (pol. 15 l.).

MINIATURA — g. 15.30 „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt” (amer. b. o.), g. 17.15, 19.30 „Szczeki 2” (amer. 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Helga” (RFN 15 l.), g. 18 „Zadko” (amer. 15 l.).

PANCERNIAK — sob., niedz. g. 17 „Elip i Flap w Legii Cudo-ziemskiej” (RFN b. o.), g. 19 „Zio-to dla zuchwałych” (jug.-amer. b. o.), niedz. g. 11.30 „Reksio prze-wodnik” (pol. b. o.).

RIALTO — sob. g. 16, niedz. g. 16, 18, 20 „Placówka” (pol. 12 l.), niedz. g. 12 „Zegar z kukułką” (pol. b. o.), sob. g. 13, 20, niedz. g. 10, 14 „Chciałbym cię zgubić” (pol. 12 l.).

RUSALKI (Swarczew) — niedz. g. 16 „Baba Jaga” (pol. b. o.), g. 17, 19 „Leksja martwego języka” (pol. 13 l.).

SŁONCE — g. 15.30, 17.30 „Tom-cio Paluch” (fr. b. o.), g. 19.30 „Wdowieństwo Karoliny, Zaser” (jug. 18 l.).

TECZA — g. 15.30 „Krabat uczeń czarnoksiężnika” (czech. b. o.), g. 17.30, 19.30 „Wielki sen” (ang. 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — sob., niedz. g. 14.30, 16.30, 18.30 „Skradziona kolekcja” (pol. 12 l.), niedz. g. 13.30 „Lajkonik” (pol. b. o.).

WILDA — sob. g. 10, 12.30 „Dzie-ki Bogu już piątek” (amer. 15 l.), g. 15, 17.30, 20, niedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Lot nad kukułczym gniazdem” (amer. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — niedz. g. 16 „Pantofelko kopciuszka” (pol. b. o.), g. 17, 19.30 „Narodzin gwiaz-dy” (amer. 15 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krąpcowa od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: SOBOTA — internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutyka: chirur-gia dziecięca — ul. Krzywielewa 7; NIEDZIELA — internia, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Krzywielewa 7; okulistyka — ul. Garbary 17.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wynadki ulżec-nia i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-96.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo-ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarczew, ul. Włankowa, tel. 544-44 i 137-399; Luboń, pol. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny co-dziennie g. 7-22, tel. 999 — udzie-la informacji, porad lekarskich i orawniczych, przyjmuje skargi, interwencje

Telefon Zaufania 992, porady prawne, tel. 522-51. Obie placów-ki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142 Główna 52, Kórnicka 24, Dzierżńskiego 23, Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-rolcka 1, Głogowska 107/109. Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkow-skiego 11 (cała dobę).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 8 Syg-nały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; „Trzeci król”; 11.35 Fragmenty; 11.40 Tu Radio; 11.45 Muzyczne barwy piosenek; 12.15 Przy-muszone o spacerze; 12.20 Koncert; 12.25 Wzrost i świat; 12.30 Wzrost i świat; 12.35 Wzrost i świat; 12.40 Wzrost i świat; 12.45 Wzrost i świat; 12.50 Wzrost i świat; 12.55 Wzrost i świat; 13.00 Wzrost i świat; 13.05 Wzrost i świat; 13.10 Wzrost i świat; 13.15 Wzrost i świat; 13.20 Wzrost i świat; 13.25 Wzrost i świat; 13.30 Wzrost i świat; 13.35 Wzrost i świat; 13.40 Wzrost i świat; 13.45 Wzrost i świat; 13.50 Wzrost i świat; 13.55 Wzrost i świat; 14.00 Wzrost i świat; 14.05 Wzrost i świat; 14.10 Wzrost i świat; 14.15 Wzrost i świat; 14.20 Wzrost i świat; 14.25 Wzrost i świat; 14.30 Wzrost i świat; 14.35 Wzrost i świat; 14.40 Wzrost i świat; 14.45 Wzrost i świat; 14.50 Wzrost i świat; 14.55 Wzrost i świat; 15.00 Wzrost i świat; 15.05 Wzrost i świat; 15.10 Wzrost i świat; 15.15 Wzrost i świat; 15.20 Wzrost i świat; 15.25 Wzrost i świat; 15.30 Wzrost i świat; 15.35 Wzrost i świat; 15.40 Wzrost i świat; 15.45 Wzrost i świat; 15.50 Wzrost i świat; 15.55 Wzrost i świat; 16.00 Wzrost i świat; 16.05 Wzrost i świat; 16.10 Wzrost i świat; 16.15 Wzrost i świat; 16.20 Wzrost i świat; 16.25 Wzrost i świat; 16.30 Wzrost i świat; 16.35 Wzrost i świat; 16.40 Wzrost i świat; 16.45 Wzrost i świat; 16.50 Wzrost i świat; 16.55 Wzrost i świat; 17.00 Wzrost i świat; 17.05 Wzrost i świat; 17.10 Wzrost i świat; 17.15 Wzrost i świat; 17.20 Wzrost i świat; 17.25 Wzrost i świat; 17.30 Wzrost i świat; 17.35 Wzrost i świat; 17.40 Wzrost i świat; 17.45 Wzrost i świat; 17.50 Wzrost i świat; 17.55 Wzrost i świat; 18.00 Wzrost i świat; 18.05 Wzrost i świat; 18.10 Wzrost i świat; 18.15 Wzrost i świat; 18.20 Wzrost i świat; 18.25 Wzrost i świat; 18.30 Wzrost i świat; 18.35 Wzrost i świat; 18.40 Wzrost i świat; 18.45 Wzrost i świat; 18.50 Wzrost i świat; 18.55 Wzrost i świat; 19.00 Wzrost i świat; 19.05 Wzrost i świat; 19.10 Wzrost i świat; 19.15 Wzrost i świat; 19.20 Wzrost i świat; 19.25 Wzrost i świat; 19.30 Wzrost i świat; 19.35 Wzrost i świat; 19.40 Wzrost i świat; 19.45 Wzrost i świat; 19.50 Wzrost i świat; 19.55 Wzrost i świat; 20.00 Wzrost i świat; 20.05 Wzrost i świat; 20.10 Wzrost i świat; 20.15 Wzrost i świat; 20.20 Wzrost i świat; 20.25 Wzrost i świat; 20.30 Wzrost i świat; 20.35 Wzrost i świat; 20.40 Wzrost i świat; 20.45 Wzrost i świat; 20.50 Wzrost i świat; 20.55 Wzrost i świat; 21.00 Wzrost i świat; 21.05 Wzrost i świat; 21.10 Wzrost i świat; 21.15 Wzrost i świat; 21.20 Wzrost i świat; 21.25 Wzrost i świat; 21.30 Wzrost i świat; 21.35 Wzrost i świat; 21.40 Wzrost i świat; 21.45 Wzrost i świat; 21.50 Wzrost i świat; 21.55 Wzrost i świat; 22.00 Wzrost i świat; 22.05 Wzrost i świat; 22.10 Wzrost i świat; 22.15 Wzrost i świat; 22.20 Wzrost i świat; 22.25 Wzrost i świat; 22.30 Wzrost i świat; 22.35 Wzrost i świat; 22.40 Wzrost i świat; 22.45 Wzrost i świat; 22.50 Wzrost i świat; 22.55 Wzrost i świat; 23.00 Wzrost i świat; 23.05 Wzrost i świat; 23.10 Wzrost i świat; 23.15 Wzrost i świat; 23.20 Wzrost i świat; 23.25 Wzrost i świat; 23.30 Wzrost i świat; 23.35 Wzrost i świat; 23.40 Wzrost i świat; 23.45 Wzrost i świat; 23.50 Wzrost i świat; 23.55 Wzrost i świat; 24.00 Wzrost i świat; 24.05 Wzrost i świat; 24.10 Wzrost i świat; 24.15 Wzrost i świat; 24.20 Wzrost i świat; 24.25 Wzrost i świat; 24.30 Wzrost i świat; 24.35 Wzrost i świat; 24.40 Wzrost i świat; 24.45 Wzrost i świat; 24.50 Wzrost i świat; 24.55 Wzrost i świat; 25.00 Wzrost i świat; 25.05 Wzrost i świat; 25.10 Wzrost i świat; 25.15 Wzrost i świat; 25.20 Wzrost i świat; 25.25 Wzrost i świat; 25.30 Wzrost i świat; 25.35 Wzrost i świat; 25.40 Wzrost i świat; 25.45 Wzrost i świat; 25.50 Wzrost i świat; 25.55 Wzrost i świat; 26.00 Wzrost i świat; 26.05 Wzrost i świat; 26.10 Wzrost i świat; 26.15 Wzrost i świat; 26.20 Wzrost i świat; 26.25 Wzrost i świat; 26.30 Wzrost i świat; 26.35 Wzrost i świat; 26.40 Wzrost i świat; 26.45 Wzrost i świat; 26.50 Wzrost i świat; 26.55 Wzrost i świat; 27.00 Wzrost i świat; 27.05 Wzrost i świat; 27.10 Wzrost i świat; 27.15 Wzrost i świat; 27.20 Wzrost i świat; 27.25 Wzrost i świat; 27.30 Wzrost i świat; 27.35 Wzrost i świat; 27.40 Wzrost i świat; 27.45 Wzrost i świat; 27.50 Wzrost i świat; 27.55 Wzrost i świat; 28.00 Wzrost i świat; 28.05 Wzrost i świat; 28.10 Wzrost i świat; 28.15 Wzrost i świat; 28.20 Wzrost i świat; 28.25 Wzrost i świat; 28.30 Wzrost i świat; 28.35 Wzrost i świat; 28.40 Wzrost i świat; 28.45 Wzrost i świat; 28.50 Wzrost i świat; 28.55 Wzrost i świat; 29.00 Wzrost i świat; 29.05 Wzrost i świat; 29.10 Wzrost i świat; 29.15 Wzrost i świat; 29.20 Wzrost i świat; 29.25 Wzrost i świat; 29.30 Wzrost i świat; 29.35 Wzrost i świat; 29.40 Wzrost i świat; 29.45 Wzrost i świat; 29.50 Wzrost i świat; 29.55 Wzrost i świat; 30.00 Wzrost i świat; 30.05 Wzrost i świat; 30.10 Wzrost i świat; 30.15 Wzrost i świat; 30.20 Wzrost i świat; 30.25 Wzrost i świat; 30.30 Wzrost i świat; 30.35 Wzrost i świat; 30.40 Wzrost i świat; 30.45 Wzrost i świat; 30.50 Wzrost i świat; 30.55 Wzrost i świat; 31.00 Wzrost i świat; 31.05 Wzrost i świat; 31.10 Wzrost i świat; 31.15 Wzrost i świat; 31.20 Wzrost i świat; 31.25 Wzrost i świat; 31.30 Wzrost i świat; 31.35 Wzrost i świat; 31.40 Wzrost i świat; 31.45 Wzrost i świat; 31.50 Wzrost i świat; 31.55 Wzrost i świat; 32.00 Wzrost i świat; 32.05 Wzrost i świat; 32.10 Wzrost i świat; 32.15 Wzrost i świat; 32.20 Wzrost i świat; 32.25 Wzrost i świat; 32.30 Wzrost i świat; 32.35 Wzrost i świat; 32.40 Wzrost i świat; 32.45 Wzrost i świat; 32.50 Wzrost i świat; 32.55 Wzrost i świat; 33.00 Wzrost i świat; 33.05 Wzrost i świat; 33.10 Wzrost i świat; 33.15 Wzrost i świat; 33.20 Wzrost i świat; 33.25 Wzrost i świat; 33.30 Wzrost i świat; 33.35 Wzrost i świat; 33.40 Wzrost i świat; 33.45 Wzrost i świat; 33.50 Wzrost i świat; 33.55 Wzrost i świat; 34.00 Wzrost i świat; 34.05 Wzrost i świat; 34.10 Wzrost i świat; 34.15 Wzrost i świat; 34.20 Wzrost i świat; 34.25 Wzrost i świat; 34.30 Wzrost i świat; 34.35 Wzrost i świat; 34.40 Wzrost i świat; 34.45 Wzrost i świat; 34.50 Wzrost i świat; 34.55 Wzrost i świat; 35.00 Wzrost i świat; 35.05 Wzrost i świat; 35.10 Wzrost i świat; 35.15 Wzrost i świat; 35.20 Wzrost i świat; 35.25 Wzrost i świat; 35.30 Wzrost i świat; 35.35 Wzrost i świat; 35.40 Wzrost i świat; 35.45 Wzrost i świat; 35.50 Wzrost i świat; 35.55 Wzrost i świat; 36.00 Wzrost i świat; 36.05 Wzrost i świat; 36.10 Wzrost i świat; 36.15 Wzrost i świat; 36.20 Wzrost i świat; 36.25 Wzrost i świat; 36.30 Wzrost i świat; 36.35 Wzrost i świat; 36.40 Wzrost i świat; 36.45 Wzrost i świat; 36.50 Wzrost i świat; 36.55 Wzrost i świat; 37.00 Wzrost i świat; 37.05 Wzrost i świat; 37.10 Wzrost i świat; 37.15 Wzrost i świat; 37.20 Wzrost i świat; 37.25 Wzrost i świat; 37.30 Wzrost i świat; 37.35 Wzrost i świat; 37.40 Wzrost i świat; 37.45 Wzrost i świat; 37.50 Wzrost i świat; 37.55 Wzrost i świat; 38.00 Wzrost i świat; 38.05 Wzrost i świat; 38.10 Wzrost i świat; 38.15 Wzrost i świat; 38.20 Wzrost i świat; 38.25 Wzrost i świat; 38.30 Wzrost i świat; 38.35 Wzrost i świat; 38.40 Wzrost i świat; 38.45 Wzrost i świat; 38.50 Wzrost i świat; 38.55 Wzrost i świat; 39.00 Wzrost i świat; 39.05 Wzrost i świat; 39.10 Wzrost i świat; 39.15 Wzrost i świat; 39.20 Wzrost i świat; 39.25 Wzrost i świat; 39.30 Wzrost i świat; 39.35 Wzrost i świat; 39.40 Wzrost i świat; 39.45 Wzrost i świat; 39.50 Wzrost i świat; 39.55 Wzrost i świat; 40.00 Wzrost i świat; 40.05 Wzrost i świat; 40.10 Wzrost i świat; 40.15 Wzrost i świat; 40.20 Wzrost i świat; 40.25 Wzrost i świat; 40.30 Wzrost i świat; 40.35 Wzrost i świat; 40.40 Wzrost i świat; 40.45 Wzrost i świat; 40.50 Wzrost i świat; 40.55 Wzrost i świat; 41.00 Wzrost i świat; 41.05 Wzrost i świat; 41.10 Wzrost i świat; 41.15 Wzrost i świat; 41.20 Wzrost i świat; 41.25 Wzrost i świat; 41.30 Wzrost i świat; 41.35 Wzrost i świat; 41.40 Wzrost i świat; 41.45 Wzrost i świat; 41.50 Wzrost i świat; 41.55 Wzrost i świat; 42.00 Wzrost i świat; 42.05 Wzrost i świat; 42.10 Wzrost i świat; 42.15 Wzrost



Sobota 13 X

PROGRAM 1

- 13.50 — „Radzimy rolnikom” — Woda w obiekcie gospodarskim (kol.);
14.00 — Obiektowy;
14.20 — Dziennik (kol.);
14.30 — Telewizja Młodych Kosmoautów — „Orbita” (kol.);
15.00 — „Profesor Cieszyński” — wspomnienie o polskim naukowcu zamordowanym przez hitlerowców;

Niedziela 14 X

PROGRAM 1

- 7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);
8.10 — Emerytura dla rolników — „Poradnia” (kol.);
8.20 — Telewizja — sport dla wszystkich (kol.);
9.00 — Teleranek Telewizji Dzieciątka i Chłopcy, a w nim m. in. film fabularny TV angielskiej „Niezwykła piątka”, odc. pt. „Porwanie” (kol.);
10.20 — „Antena” (kol.);
10.45 — „Samoloty i ludzie” — „Czas eskadry” — francuski film dok. (kol.);
11.30 — Dziennik (kol.);
11.45 — Rolnicze rozmowy (kol.);
12.20 — „Na bezdrożach Amazonii”, odc. VII pt. „Królestwo Mavutinsima” — o życiu wiosk i Indian w legendach i opowieściach (kol.);
12.40 — Dla dzieci: „Spotkanie do brych znajomych” z udziałem Andrzeja Sosnowicza, Irenej i rolnicy. Lucji Prus, Czesława Niemena (kol.);

Poniedziałek 15 X

PROGRAM 1

- 15.30 — NURT — Nauczanie początkowe kl. III — „Kultura fizyczna Wyrebianie umiejętności samokontroli i samoceny rozwoju psychofizycznego uczniów”;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Zwierzyniec” (kol.);
16.55 — „10 minut” — teleturniej (kol.);
17.05 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kol.);
17.30 — „Cień” — polski film fab.;
18.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

Wtorek 16 X

PROGRAM 1

- 15.30 — Telewizyjny Klub Seniorów;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Studio Telewizji Młodych (kol.);
17.00 — „Interstudio” — program o krajach socjalistycznych (kol.);
17.25 — „Sonda” — „Sztuczny świat” (kol.);
17.55 — Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kol.);

Środa 17 X

PROGRAM 1

- 15.30 — NURT — Matematyka, kl. V — „Trójkąt, czworokąt”. Wykł. dr Jerzy Lisiewicz;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci: „Kameleon” — program o sztuce (kol.);
16.55 — Losowanie Express Lotka i Małego Lotka (kol.);
17.05 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kol.);

Czwartek 18 X

PROGRAM 1

- 15.30 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.);
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dzieciątka i Chłopcy oraz film TV szwedzkiej pt. „Pippi wśród piratów” (kol.);
17.30 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);
17.55 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kol.);

Piątek 19 X

PROGRAM 1

- 15.10 — Redakcja Szkolna zapowiada;
15.30 — NURT — Pedagogika — „Współpraca szkoły z rodziną ucznia”. Wykł. doc. dr hab. Janina Maciaszkowa;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci: „Kółko graniaste” (kol.);
16.55 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);

PROGRAM 2

- 14.30 — Sekrety kina (kol.);
SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE w tym:
15.00 — „Sztuka dla dziecka” — reportaż z Biennale Sztuki dla Dziecka, zorganizowanego z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka (kol.);
15.20 — „Kulisy radia” — „Rzeźbiarz” — film dok. (kol.);
15.35 — „Wiersze poetów polskich” (kol.);
15.40 — „A ona fotografuje...” — reportaż (fotogramy) Julii Pirotte, uczestniczki francuskiego ruchu oporu;
15.55 — Chwila poezji (kol.);
16.00 — „Sprzed lat” — wspomnienie Józefa Małgorzewskiego (historyczne audycje z okresu obrony Warszawy w 1939 r. i transmisji z uroczystości Dnia Zwycięstwa w 1945 r. (kol.);
16.15 — „Uśmiercanie miast” — film dokumentalny o planowanej przez hitlerowców akcji niszczenia Warszawy;
16.35 — Chwila poezji (kol.);
16.40 — „W naszej potrzebie” — film dok. upamiętniający 40-tą

- wartościach dzieł sztuki i indywidualnych gustach;
16.45 — „Sprzed lat” — J. Małgorzewski wspomina powrót serca Chopina do Warszawy;
16.50 — Wieczorka (kol.);
16.55 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
17.05 — „Korzenie” — odc. VI, film fabularny TV USA;
21.10 — Post scriptum — widzenie i eksperci o serialu „Korzenie”;
21.35 — Turniej kaskaderów — czołówka polskich kaskaderów, pokaz umiejętności;
21.55 — Wiadomości Studia Sport; — Wiadomości z kraju i ze świata oraz losowanie piłkarskich mistrzostw świata;
22.35 — „Dorota” (2) — trójkę filmowy. W rolach głównych: A. Chodakowska i K. Kaczor;
23.30 — „Dorota. Justyna. Stefan. Karol i partnerstwo” — rozmowa o problemach współczesnej rodziny przedstawionej w filmach „Dorota” i „Justyna”;

PROGRAM 2

- 16.10 — Teatr Telewizji: Bruno Jaśkowski — „Bal manekinów” (powt.) (kol.);
16.25 — „Białostocka skarbnica orzecha” — wojenny program historyczny;
16.30 — Teatr Telewizji: Tadeusz Różewicz — „Kartoteka” (kol.);
16.50 — Dziennik (kol.);
17.05 — „Siedziwło zostało znowu nie” — program publicystyczny (kol.);

PROGRAM 2

- 15.25 — Program dnia;
15.30 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 3 (kol.);
16.00 — Poradnia młodzieżowych organizatorów sportu (kol.);
16.30 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);
17.00 — STUDIO BIS — Motoryzacja, w tym:
17.05 — „Prawie wszystko o kulturze jazdy”. W studio eksperci — goście red. E. Pacha — przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji, służby ruchu drogowego MO, Wydziału Komunikacji miasta st. Warszawy odpowiadają na telefoniczne pytania widzów;
17.20 — „Na ulicach Warszawy” — fel. filmowy;
17.35 — Korespondencja z Paryża i Bonn;
17.50 — „Poradnik dobrych obywateli” — dla kierowców;
18.10 — Odpowiedzi ekspertów na pytania widzów;
18.20 — „Jak będziemy jeździli w przyszłości?” — „Kolej magnetyczna” — red. Janusz Kuczkowski przedstawia badania nad nowymi rozwiązaniami komunikacji w dużych miastach;
18.40 — „Kabinowe taksówki” — fel. filmowy;
19.00 — Odpowiedzi ekspertów na pytania widzów;

PROGRAM 2

- 16.05 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 3;
16.35 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 3 (kol.);
17.00 — Kino Telewizji Najmłodszych — filmy animowane (kol.);
17.30 — Poradnia „Zaufanie”;
18.00 — Merkury z paszportem;

PROGRAM 2

- 14.10 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 3 (kol.);
14.40 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 3 (kol.);
17.15 — „Dom i my” (kol.);
17.30 — „Klasy — przewodnik kinomana” — magazyn informacyjny (kol.);
17.55 — „Tydzień” — program publicystyczny (kol.);
18.25 — Studio Sport — stadion kraju i świata (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III — „Srodowisko

PROGRAM 2

- 15.55 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 3 (kol.);
16.25 — „Mam pomysły” — program publicystyczny (kol.);
16.55 — „Pierwszy raz w pierwszej klasie” — koncert interwizyjny dla dzieci (kol.);
17.25 — Studio Sport — poradnik turysty (kol.);
17.55 — Poradnik domowy (kol.);
18.25 — Klub Jazzowy Studia Gama — Big Band „Berkeley” na festiwalu „Jazz Jantar 79” (kol.);

rocznicę Września 1939 r.

- (kol.);
16.55 — „Jest Warszawa” — przy pominięciu piosenek i wierszy, poświęconych Warszawie (kol.);
17.20 — Chwila poezji (kol.);
17.30 — „Pegaz młodych” — przed stawienie twórczości młodych pisarzy, filmowców, plastyków, muzyków, aktorów na tle dorobku kultury polskiej (kol.);
18.00 — Zaproszenie do teatru: „Treny” Jana Kochanowskiego (kol.);
18.15 — Piosenka na życzenie (kol.);
18.20 — „Hrabina Cośel” — film TP;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE (cd);
20.15 — „Prawdy i legendy” — Czas — program o pojęciu czasu (kol.);
20.45 — Klasyfikacja dokumentu — Jerzy Bossak (kol.);
21.30 — Piosenki z Międzynarodowej Wiosny Estradowej — Po znań 79 (kol.);
22.05 — „Tajemnice Andów” — film TV NRD;

- 12.35 — Studio Sport — Samocho-dowe mistrzostwa Polski (kol.);
12.10 — „Podróż do Grecji” — program opracowany na podstawie książki M. Jastruna pod tym tytułem (kol.);
12.25 — Studio Sport — Ocena sezonu lekkoatletycznego;
12.55 — Wiele dywagacji — Otto Klemperer. Wyst.: Orkiestra New Philharmonia z Londynu, Otto Klemperer (kol.);
14.45 — Studio Sport — C. d. samochodowych mistrzostw Polski;
15.50 — „Małżeństwo Kreczyńskie”, cz. 1 — radziecki film fab. w formie musicalu (kol.);
16.55 — „Doktor Laufer i jego klasa” — program rozrywkowy. Wyst.: Josef Laufer, grupa „Golem”, Hania, Dana i Jana (CSRS), Ellen Sander, Monika Herz, Ingrid Raack, grupa taneczna „Arabeska” z Polski;
17.55 — Kino „Okno” — kalejdoskop filmowy (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.15 — Koncert muzyki klasycznej i barokowej — Świątobliwy Richter z Beethovena (kol.);
21.25 — „Adopcja” — weg. film fab.;
22.50 — Studio Sport — Międzynarodowe Węski Kone w Kolonii (RFN);

- 19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Droga do Monzy” — reportaż ekipy Studia 2 z torów wyścigowych w Verano i Monzy. Przypomnimy również wyścig formuły 1 o Grand Prix Włoch;
21.05 — „Kaskaderzy” — film wyprodukowany w filmowej wytwórni „Piata”;
21.30 — 24 godziny;
21.50 — Wizyta u Abartha — fel. film;
22.00 — Relacja z wyścigu na torze Kielec: „Castrol Trophy”;
22.20 — Goście Studia Bis: dyrektor Kazimierz Kotwica i red. E. Mikolajczyk. Spełnienie czwartego życzenia dyrektora 12 twicy;
22.30 — „Wszystko za wszystko” z dyrektorem K. Kotwicą;

- „Bumar” — encyklopedia central handlu zagranicznego (kol.);
18.30 — „Polska bandera na morzu w II wojnie światowej” — program morski;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wtorek melomana — pamięć Wandy Landowskiej (kol.);
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — „Nigdy więcej” — Gustaw Wazner — program publicystyki kulturalnej (kol.);
21.45 — „Szkłany świat Ewy” — czechosł. film fabularny (kol.);

- 19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
19.55 — Ekran reporterów — „Peruwiańskie amplitudy” (kol.);
20.55 — 24 godziny (kol.);
21.05 — Wszystko już było — „Ludzie listy pisa” (kol.);
21.45 — Galeria 35 milionów: „Rzeźba współczesna — tendencje i osobowości” (kol.);
22.20 — „Bez recepty” — program o problemach wychowawczych dla rodziców (kol.);

- społeczno-przyrodnicze. Rozwijanie myślenia społeczno-historycznego”. Wykł. prof. dr Tadeusz Wróbel i mgr. Helena Gutowska;
20.45 — NURT — Matematyka, kl. V — „Kąt. Mierzenie katów”, cz. 2. Wykł. dr Jerzy Lisiewicz;
21.45 — NURT — Pedagogika — „Funkcje wychowawcze, dydaktyczne i opiekuńcze przedszkola”. Wykł. doc. dr hab. Janina Maciaszkowa;
21.45 — 24 godziny (kol.);
22.00 — Teatr Małych Form: Michał Soszko — „Pechowy dzień” oraz „Zbrodnia i kara” (kol.);

- 19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Wspomnień — 1968: Bolesław Prus — „Telepatryzacja pana Prusa”. Druga część inscenizacji telewizyjnej „Kroniki” Bolesława Prusa;
21.03 — 24 godziny (kol.);
21.15 — Studio Sport (kol.);

WIECZÓR FILMOWY

- 22.15 — „60 lat kina radzieckiego”;
22.30 — „Strajk” — film Siergieja Eisensteina z 1925 roku;

Sport-sport

W meczach z Resovią Lech bez E. Kijewskiego

Bardzo trudne zadanie czeka koszykarzy Lecha w spotkaniach w Resovii. W zespole gospodarzy nie będzie grał najlepszy koszykarz, organizujący prawie wszystkie akcje ofensywne — Eugeniusz Kijewski, mający zapalenie ścięgna Achillesa. Prawdopodobnie nie wystąpi również Durejko oraz Tyranowski, którzy na śródomowym treningu doznali kontuzji skrzywienia nogi. Małym pocieszeniem jest fakt, że po chorobie wznowił treningi i będzie mógł grać Nowak. Wymieniona wcześniej trójka koszykarzy stanowi obecnie trzon zespołu.

Natomiast drużyna gości wystąpi w najsilniejszym składzie z świetnie grającym w

tym sezonie Myrdą, Klee, Zającem i Niemcem. Do tej pory rzeszowianie przegrali wszystkie pojedynki z rewalacyjnym Zagłębiem i u siebie pokonali Górnika. Wiadomo, że Resovia potrafi dobrze grać w defensywie co szczególnie przydatne jest w meczach wyjazdowych. Tak więc przewidywany wynik sobotnio-niedzielnego spotkania jest nieznieradliwym.

Czy młodzież Lecha o której często słyszeliśmy dobre opinie potrafi sprostać rutynowanemu przeciwnikowi? Jaka taktykę wybierze trener Haglauer? Sądzę jednak, że na te pytania powinniśmy otrzymać odpowiedź już podczas dzisiejszego pojedynku. (h)

ME w siatkówce

Polacy wygrali z Francją

W piątek rozegrano kolejne spotkanie finałowe mistrzostw Europy w siatkówce. Reprezentacja Polski kobiet, walcząca w Orleanie o miejsca 7 — 12, wygrała kolejne spotkanie, pokonując siatkarki Belgii 3:0 (15:13, 15:4, 15:3).

W pierwszym meczu finału „A”, drużyn męskich siatkarki Jugosławii pokonali wicemistrzowie świata — Włochów 3:2 (15:13, 7:15, 14:16, 15:9, 15:3).

W drugim piątkowym pojedynku finałowym ME siatkarki, zespół ZSRR pokonał CSRS 3:0 (15:13, 15:7, 15:3).
PAP

Poznańscy żeglarze bezkonkurencyjni

Ostatnią centralną imprezą sezonu żeglarskiego były regaty na Jeziorze Żegrzyńskim zaliczane do punktacji Pucharu Polski. W silnej obsadzie najlepszych zawodników w klasie Finn i 470 świetnie spisali się poznaniacy, a zespołowo pierwsze miejsce wywalczył Jacht Klub Wielkopolski. Najlepsze wyniki osiągnięto w klasie Finn, gdzie startowało 42 żeglarzy. Zwyciężył Ryszard Skarbiński (JKW Poznań) przed Henrykiem Blaszką (LKS Kiekrz) i Januszem Sadowskim (AZS Poznań). (h)

Lekkoatletyczne zawody młodzieży szkolnej

Na dwóch stadionach AZS i Olimpii w Poznaniu odbywały się zawody lekkoatletyczne szkół ponadpodstawowych o puchar „Przeglądu Sportowego”. Na Gołębini rywalizowało 12 zespołów, stanowiących silniejszą grupę, natomiast ci słabsi startowali na stadionie przy ul. Pułaskiego. Na obu tych obiektach młodzież lekkoatletyczna spisała się dobrze uzyskując wiele wartościowych wyników. Najlepsze rezultaty uzyskali: chłopcy: 100 m — J. Kołodziej (LO Oborniki) — 11,4; 400 m — R. Zalisz (LO Poznań) — 50,4; 800 m — R. Ostrowski (III LO Poznań) — 1:52,7. Dziewczęta: 100 m — I. Patucka (VII LO Poznań) — 12,3; 200 m — R. Joachimczyk (ZSR Srem) — 25,2; wżwzy — H. Kurawski (LO Poznań) i L. Nowak (VII LO Poznań) po 1:55. (jz)

Cieżarowcy Unii zwyciężyli

W Poznaniu rozegrano mistrzostwa okręgu młodzieży w podnoszeniu ciężarów. Startowali zawodnicy do 23 lat. Najciekawszy wynik, będący rekordem okręgu w kategorii seniorów, uzyskał Krzysztof Wójcik (WSOWP Poznań) w wadze pół ciężkiej — 270 kg. Poprawił on również rekord okręgu w podrzucie wynikiem 150 kg.

Oto zwycięzcy w dalszych wagach: musza — K. Świdziński

(Stal Ostrów) 107,5 kg, kogucia — E. Kiernikowski (Chrobry Gniezno) 135 kg, piórkowa — K. Celi (Krokus Leszno) 185 kg, lekka — P. Podgórska (Chrobry) 230, średnia — A. Napierała (Unia Swarzędz) 212,5 kg, lekkociężka — S. Oszust (WSOWP) 225 kg i ciężka — A. Pelec (Krokus) 225 kg. Drużynowo wygrał zespół Unii Swarzędz — 53 pkt. przed Krokusem Leszno — 51 pkt. i WSOWP — 46 pkt. (h)

KTO Z KIM GDZIE?

KOSZYKÓWKA. Sobota godz. 18 i niedziela godz. 17: Lech — Resovia, mecze meczystwo o mistrzostwo I ligi, sala przy ul. Chwialkowskiego, sobota godz. 19.30 AZS — Uniwersytet Pristina (Jugosławia), mecze towarzyskie kobiet. LEKKOATLETYKA. Niedziela godz. 12: zawody nadziei spartakiadowych, stadion Olimpij. PIŁKA RĘCZNA. Sobota godz. 17 i niedziela godz. 11: Przemysław — Zgoda Ruda Śląska, mecze ko-

biety o mistrzostwo II ligi, sala przy ul. Chwialkowskiego 34, sobota godz. 16 i niedziela godz. 11: Poznań — AZS Górniki, mecze meczystwo o mistrzostwo II ligi, Arena. RUGBY. Niedziela godz. 11: Poznań — Ognio Sopot, mecz o mistrzostwo II ligi, boisko przy ul. Naramowickiej 26. TENIS STOŁOWY. Sobota godz. 15 i niedziela godz. 9: wojewódzki turniej seniorów, sala SP nr 105 przy ul. Bydgoskiej 4. ZEGLARSTWO. Sobota godz. 14 i niedziela godz. 10.30: regaty żeglarskie z okazji Dnia Wojska Polskiego, przystań LOK w Kiekrzu.